

# Jaśkiewicz, Bronisław

---

## Prasa tarnowska do 1918 r. : (prasa informacyjno-polityczna)

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 19/3, 15-46

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BRONISŁAW JAŚKIEWICZ

## PRASA TARNOWSKA DO 1918 R.

(Prasa informacyjno-polityczna)

## WSTĘP

Artykuł niniejszy traktuje o prasie tarnowskiej od Wiosny Ludów w 1848 do odzyskania niepodległości w 1918 r. Jego przedmiotem jest całość produkcji periodycznej, a więc czasopisma i efemerydy społeczno-polityczne i społeczno-kulturalne, jak i czasopisma popularnonaukowe, zawodowo-fachowe, urzędowe i ściśle religijne. Literatura na powyższy temat ogranicza się do polemicznej wzmianki o „Zgodzie” z 1848 r. w publikacji J. Zaleskiego<sup>1</sup>, bibliografii zawartości „Currendy” J. Bernackiego<sup>2</sup>, dwu artykułów A. Piszowej<sup>3</sup>, wzmianek dotyczących prasy tarnowskiej w rozprawie o prasie ludowej w Galicji K. Dunin-Wąsowicza<sup>4</sup>, zwięzłego zarysu A. Kunisza, wydanego przez Powiatowe Archiwum Państwowe w 1961 r.<sup>5</sup>, katalogu P. Chrzanowskiej<sup>6</sup>, informacji zawartych w syntetycznych monografiach I. Homoli o prasie galicyjskiej w latach 1831—1864<sup>7</sup> i J. Myślińskiego o polskiej prasie społeczno-politycznej w zachodniej Galicji<sup>8</sup> oraz prasie polskiej w Galicji w dobie autonomicznej (1867—1918)<sup>9</sup>, a także artykułów autora poświęconych dziejom kulturalnym Tarnowa<sup>10</sup>.

<sup>1</sup> J. Zaleski, *Prawda w oczy kole, czyli dalszy ciąg objaśnień ważnych i ciekawych dla obywateli Galicji z dołączeniem dowodów*, Lwów 1849, z. 3, s. 72.

<sup>2</sup> J. Bernacki, *Poradnik dla duchowieństwa*, Kraków 1904.

<sup>3</sup> A. Piszowa: 1) *Publicystyka w Tarnowie*, „Pogoń”, 1905, nr 1, s. 1; 2) *Publicystyka w Tarnowie*, [w:] *600-lecie Tarnowa. Opowiadania popularne*, Tarnów 1930, s. 158—163.

<sup>4</sup> K. Dunin-Wąsowicz, *Czasopiśmiennictwo ludowe w Galicji*, Wrocław 1952, s. 240, 250—252.

<sup>5</sup> A. Kunisz, *Zarys dziejów prasy tarnowskiej (1848—1961)*, Tarnów 1961, s. 6.

<sup>6</sup> [P. Chrzanowska], *Prasa tarnowska 1848—1961*, Tarnów 1961, s. 7.

<sup>7</sup> I. Homola, *Prasa Galicji (1831—1864)*, [w:] *Prasa polska w latach 1661—1864*, Warszawa 1976.

<sup>8</sup> J. Myśliński, *Studia nad polską prasą społeczno-polityczną w zachodniej Galicji 1905—1914*, Warszawa 1970, s. 222—233 i n.

<sup>9</sup> J. Myśliński, *Prasa polska w Galicji w dobie autonomicznej (1867—1918)*, [w:] *Prasa polska w latach 1864—1918*, Warszawa 1976.

W niewielkim stopniu pomocne w ustaleniu listy czasopism tarnowskich były: dla prasy ukazującej się w XIX w. bibliografia K. Estreicher<sup>11</sup> i B. Korczaka<sup>12</sup>, dla prasy socjalistycznej bibliografia Ż. Kormanowej<sup>13</sup>, dla prasy przeznaczonej dla wsi materiały bibliograficzno-katalogowe I. Turowskiej-Barowej<sup>14</sup>, dla czasopism wyznaniowych bibliografia prawa kanonicznego J. Bara i W. Zmarza<sup>15</sup>. Wyzyskano biografie osób związanych z prasą tarnowską, zamieszczone w *Polskim słowniku biograficznym*<sup>16</sup>, *Słowniku pracowników książki polskiej*<sup>17</sup>, informatorze biograficznym S. Łoży<sup>18</sup> i artykuły autora o działaczach bibliotecznych w Tarnowie<sup>19</sup>. Autor korzystał również z szeregu opracowań odnoszących się do metodologii prasoznawstwa<sup>20</sup>, dziejów Galicji w XIX i XX w., zachodniogalicyskiej prasy prowincjonalnej, ruchu kulturalno-oświatowego oraz problematyki społeczno-politycznej.

Źródła rękopiśmienne dotyczące opracowywanej problematyki są bardzo fragmentaryczne i znajdują się w różnych archiwach i bibliotekach,

<sup>10</sup> B. Jaśkiewicz: 1) *Miejska Biblioteka w Tarnowie do roku 1918*, [w:] *Z dziejów Miejskiej Biblioteki Publicznej im. J. Słowackiego w Tarnowie 1908—1968*, Tarnów 1970, s. 24—25). 2) *Życie kulturalne Tarnowa w latach 1772—1918*, Rzeszów 1973, s. 99—102; 3) *Życie społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturalno-oświatowe*, [w:] B. Jaśkiewicz, S. Potępa, *Tarnów pod zaborem austriackim*, Tarnów 1975, s. 30.

<sup>11</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, Kraków 1970.

<sup>12</sup> B. Korczak, *Bibliografia prasy polskiej 1832—1864. Materiały i studia do historii czasopiśmiennictwa polskiego*, z. 9, Warszawa 1968, s. 61.

<sup>13</sup> Ż. Kormanowa, *Materiały do bibliografii druków socjalistycznych na ziemiach polskich w latach 1866—1918*, wyd. 2, Warszawa 1949.

<sup>14</sup> I. Turowska-Bar, *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od końca XVIII wieku do r. 1960. Materiały bibliograficzno-katalogowe*, Warszawa 1963.

<sup>15</sup> J. Bar, W. Zmarz, *Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku*, t. 2, Lublin 1947, s. 326—327.

<sup>16</sup> M. Bałaban, *Bytkowski-Bromberg Zygmunt*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 3, s. 184; J. Sokulski, *Bulsiewicz Berard Józef*, tamże, t. 3, s. 125; M. Tyrowicz, *Jakubowski Kazimierz*, tamże, t. 10, s. 390—391.

<sup>17</sup> B. Jaśkiewicz: 1) *Ciołkosz Kasper*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej* (dalej: SPKP), Warszawa 1972, s. 132; 2) *Kopyciński Adam*, tamże, s. 438; 3) *Zawiliński Roman*, tamże, s. 1016; A. Krysińska, *Hodak Walenty*, tamże, s. 333; A. Kunisz, *Rusznowski Anastazy*, tamże, s. 722; A. Kunisz, J. Stąsieć, *Styrna Józef*, tamże, s. 865—866; J. Stąsieć: 1) *Karnstaedt Józef*, *Karnstädt*, tamże, s. 399; 2) *Pisz Józef*, tamże, s. 687—688.

<sup>18</sup> S. Łoża, *Czy wiesz, kto to jest?*, Warszawa 1938.

<sup>19</sup> B. Jaśkiewicz, *Działacze biblioteczni*, [w:] *Z dziejów miejskiej biblioteki...*, s. 120—121 (Kasper Ciołkosz), 122—124 (Roman Zawiliński), 140—141 (Maurycy Godowski).

<sup>20</sup> J. Próchnicki, *Próba periodyzacji historii prasy polskiej*, „Biuletyn Prasoznawczy Krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych”, 1957, nr 2, s. 12—41; M. Kafel, *Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki*, Warszawa 1966; B. Garlicki, *Metodyka dziennikarska*, Kraków 1974, Biblioteka Dziennikarza, t. V, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa—Książka—Ruch”.

jak Archiwum Państwowe w Tarnowie (księgi uchwał Rady Gminnej i protokoły posiedzeń Rady Miejskiej z lat 1867—1918 zawierają fragmentaryczne wzmianki o prasie, kalendarz „Tarnowianin” na 1912 r. posiada adnotacje A. Piszowej o czasopiśmie, których nie udało się odnaleźć); Archiwum Państwowe m. Krakowa i woj. Krakowskiego (Akta Starostwa Powiatowego w Tarnowie 5 fasc. 23. Prasa, druki zakazane, konfiskaty — informacje o pracy redakcji „Dzwonka” i „Zgody”); Archiwum Seminarium Duchownego w Tarnowie (Prothocolum Cursoriarum Ordinatonum decanatus Voynicensis 1780—1785 et 1790—1836 — wzmianki z 16 II 1782 o piśmie urzędowym kurii biskupiej „Processa”; Index Registraturae trium Circulorum. Sandec. Bochn. et Myslenc. nr 741 z 26 X 1807 — odnotowuje pierwszą wzmiankę o piśmie urzędowym kurii biskupiej pod tytułem „Notyficationes”); rękopisy prac dyplomatycznych: Edward Nylec, „Notyficationes — Pismo urzędowe Diecezji Tarnowskiej. Zarys historyczno-bibliograficzny”; Jerzy Godzik, „Currenda — Pismo urzędowe Diecezji Tarnowskiej. Zarys historyczno-bibliograficzny”, rękopis ks. Walentego Gadowskiego „Wspomnienia katechety” zawiera informacje dotyczące „Dwutygodnika Katechetycznego”; Miejska Biblioteka im. J. Słowackiego w Tarnowie (notatki ręczne A. Piszowej na egzemplarzu „Orła”, 1882, nr 1, s. 11).

Podstawowe jednak źródło, na którym oparty jest artykuł, stanowiła opisywana prasa: wyzyskano wszystkie dostępne czasopisma tarnowskie oraz częściowo periodyki ukazujące się w innych ośrodkach. Prasa tarnowska interesującego nas okresu przechowywana jest głównie w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie; szereg jej tytułów znajduje się również w Miejskiej Bibliotece im. J. Słowackiego, Muzeum Okręgowym i Bibliotece Seminarium Duchownego w Tarnowie oraz w Zakładzie Historii Ruchu Ludowego w Warszawie. Wiele z nich zginęło, niestety, bezpowrotnie, jak „Gwiazda”, „Gromnica” (1866), „As”, „Bąk” (ok. 1870), „Kosa” (1871), „Puchacz” (1884), „Jednodniówka Tarnowska” (1890), „Przegląd Literacki — Mentor” (1898—1905), „Kurier Dąbrowski” (1900—1906), „Gazeta Poniedziałkowa”, „Kurier Galicyjski”, „Kurier Tarnowski” (1912), „Przegląd Tarnowski” (1913) i inne. Z czasopism żydowskich zachowała się jedynie „Jednodniówka Kahału” z 1907 r.

W 1783 r. został Tarnów stolicą obwodu i diecezji, a w 1787 przestał być miastem prywatnym. Awans polityczno-administracyjny stworzył korzystne warunki do rozwoju handlu i zaznaczającej się od początku XIX w. rozbudowy miasta. Uzyskanie połączenia kolejowego z Krakowem i Dębicą (1852), następnie ze Lwowem, z Nowym Sączem i Leluchowem (1875), wreszcie ze Szczucinem nad Wisłą (1906) zintensyfikowało życie gospodarcze i przyczyniło się do rozwoju przemysłu, głównie konfekcyjnego, ceramicznego i przetwórstwa płodów rolnych. W dobie autonomii Galicji Tarnów był miastem powiatowym oraz siedzibą instytucji autonomicznych, jak Rada Szkolna Okręgowa, i państwowych,

jak dyrekcja skarbu, sąd obwodowy, garnizon wojskowy. Niektóre z nich posiadały szerszy zasięg działania, wybiegający poza granice powiatu tarnowskiego, jak np. sąd obwodowy — będący trybunałem I instancji dla byłego obwodu tarnowskiego, i izba notarialna dla obszaru sądów obwodowych tarnowskiego, rzeszowskiego i jasielskiego<sup>21</sup>. Wraz z rozwojem miasta rosła liczba jego ludności. I tak w 1780 r. liczyło ono 4312 mieszkańców, w 1848 — 16 375, w 1869 — 21 779, w 1880 — 24 627, w 1890 — 27 547, w 1900 — 31 691, w 1910 — 36 731, a cały powiat — ok. 114 000, w czym znaczny odsetek stanowiła ludność żydowska (15,3<sup>0</sup>/e). Prawie cała ludność powiatu posługiwała się językiem polskim<sup>22</sup>.

W latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. był Tarnów największym na prowincji ośrodkiem demokratycznego ruchu spiskowego (działał tu m.in. Julian Goslar oraz bracia Franciszek i Michał Wiesiołowscy), a podczas powstania styczniowego miejscowa organizacja narodowa znalazła się pod wpływami czerwonych. W obwodzie tarnowskim właśnie rozpoczął się ruch chłopski 1846 r. Już od lat siedemdziesiątych XIX w. przenikały w Tarnowskie wpływy I Międzynarodówki, z początkiem zaś XX w. rozwinęła działalność silna organizacja miejscowa Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Ciesz. Z Tarnowskiego pochodzili Wincenty Witos i Jakub Bojko, dwaj czołowi przywódcy krzewiącego się w Galicji od lat dziewięćdziesiątych XIX w. ruchu ludowego, który podjął walkę polityczną skierowaną przeciw sprawującym władzę zjednoczonym siłom obszarników i kleru. Tarnowska kuria biskupia odegrała znaczną rolę również w dziedzinie politycznej, pod jej patronatem bowiem, a personalnie biskupa Leona Wałęgi, w 1913 r. powstało w Tarnowie Stronnictwo Katolicko-Ludowe mające stanowić przeciwwagę dla szeroko rosnących na terenie Galicji wpływów Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”. W połowie lat dziewięćdziesiątych w. XIX w. środowisku części młodej inteligencji żydowskiej Tarnowa rozwinął się najsilniejszy w Galicji ruch syjonistyczny, którego wyrazem było powołanie do życia Galicyjskiego Towarzystwa do Prac Kolonizacyjnych w Palestynie pod nazwą „Akwath Syjon” z siedzibą w Tarnowie i zorganizowanie z jego ramienia w 1898 r. pierwszej kolonii Żydów galicyjskich „Machnajim” w Galilei<sup>23</sup>.

W okresie autonomii galicyjskiej korzystnie rozwijało się szkolnictwo tarnowskie: podstawowe, zawodowe i ogólnokształcące. Przedłużeniem

<sup>21</sup> „Zgoda”, 1848, nr 18, s. 107; „Tarnowianin”. Kalendarz na rok 1887, Tarnów 1886; „Tarnowianin”. Kalendarz na rok 1905, R. XXVI, Tarnów 1904; *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii za r. 1914*, Lwów 1914, s. 232.

<sup>22</sup> Jaśkiewicz: 1) *Życie kulturalne Tarnowa...*, s. 86—89; 2) *Życie społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturalno-oświatowe...*, s. 7, 11—13.

<sup>23</sup> B. Jaśkiewicz: 1) *Prawda historyczna i fikcja literacka w „Turonii” Stefana Żeromskiego*, [w:] *Teatr tarnowski w nowym sezonie*, Tarnów 1972, s. 12—15; 2) *Życie kulturalne Tarnowa...*, s. 89—90; 3) *Życie społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturalno-oświatowe...*, s. 13—25.

oświaty szkolnej była oświata pozaszkolna, realizowana przez towarzystwa kulturalno-oświatowe, jak Stowarzyszenie Rzemieślników „Gwiazdka Tarnowska” (1869—1880), Stowarzyszenie Rękodzielników Chrześcijańskich „Gwiazda Tarnowska” (1880—1939), Tarnowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej (1882—1910), Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” (1883—1939), Stowarzyszenie Katolickiej Czeladzi Rękodzielniczej „Ojczyzna” (1894—1939), Towarzystwo Szkoły Ludowej (1892—1939), Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza (1901—1923) i Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza. Trwałym dziedzictwem ówczesnego ruchu kulturalno-oświatowego są działające dotąd instytucje: założone przez TSL Miejska Biblioteka im. J. Słowackiego (1908) i kino „Marzenie” (1913) oraz budynki po nie istniejących już stowarzyszeniach, służące nadal z powodzeniem celom kulturalnym („Gwiazda” — Dom Kultury Fabryki Silników Elektrycznych „Tamel”, „Sokół” — Państwowy Teatr Ziemi Krakowskiej im. L. Solskiego) i zdrowotnym miasta („Ojczyzna” — Poradnia Reumatologiczna i Pracownia Fizykoterapii)<sup>24</sup>. Popularyzację śpiewu i muzyki prowadziło założone w 1869 r. Kółko Przyjaciół Muzyki, przeorganizowane w 1895 w Towarzystwo Muzyczne. W XIX i początkach XX w. przyjeżdżały do Tarnowa stałe i objazdowe teatry z większych miast. Tak np. w styczniu 1882 r. w sztuce E. Scribe’a i E. Legouvégo *Adrianna Lecouveau*, wystawionej przez warszawski Teatr Lasockiego, odtworzyła rolę tytułową Helena Modrzejewska. Amatorski ruch teatralny reprezentowało założone w 1881 Kółko Przyjaciół Sztuk Dramatycznych oraz sekcje dramatyczne różnych towarzystw kulturalno-oświatowych<sup>25</sup>.

W 1786 r. Józef Jerzy Matyaszowski założył pierwszą w Tarnowie drukarnię. Następna, w 1823 r., otworzył Józef Karnstädt, od którego w 1848 wydzierżawili ją Rudolf Münk i Ferdynand Schmiedehausen. W 1850 r., już po śmierci Karnstäda, wspomnianą drukarnię wydzierżawił, a następnie nabył na własność Anastazy Rusinowski. W posiadaniu tej rodziny egzystowała ona do początku XX w., kiedy to upadła w wyniku kapitalistycznej konkurencji drukarni nowocześniejszych. W 1873 r. powstała drukarnia Józefa Styrny, która w rękach jego potomków utrzymała się aż do II wojny światowej. Największa drukarnia Tarnowa w latach siedemdziesiątych XIX w., należąca do kupca Władysława Wielogórskiego, dwukrotnie jeszcze zmieniała właścicieli: nabył ją najpierw

<sup>24</sup> Jańkiewicz: 1) *Miejska Biblioteka w Tarnowie do roku 1918*, s. 23—64; 2) *Życie kulturalne Tarnowa...*, s. 91, 96—99; 3) *Działalność towarzystw oświatowych w Tarnowie w dobie autonomii galicyjskiej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1974, t. 17, s. 105—142; 4) *Rzemieślnicze stowarzyszenia społeczno-kulturalne w Tarnowie (1860—1918)*, „Studia Historyczne”, 1975, z. 3, s. 323—337; 5) *Życie społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturalno-oświatowe...*, s. 25—28.

<sup>25</sup> Jańkiewicz: 1) *Życie kulturalne Tarnowa...*, s. 93—96; 2) *Życie społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturalno-oświatowe...*, s. 30—33.

Włodzimierz Angelus, następnie zaś (w 1879) Józef Pisz. (W drugiej połowie XIX w. z wymienionymi drukarniami kooperował w zakresie ilustracji miejscowy zakład litograficzny Karola Konopki.) Poza tym znajdowało się wówczas w Tarnowie kilka miejscowych drukarni żydowskich, z których na wymienienie zasługuje drukarnia J. Lehrhaupta. Najnowocześniejszą drukarnię w początku XX w. otworzył (1908) księgarz Zygmunt Jeleń. Równoległe do drukarstwa rozwijało się księgarstwo, przy czym właścicielami księgarń byli niekiedy drukarze, np. wspomniani już Józef Pisz i Zygmunt Jeleń<sup>26</sup>.

#### PRASĄ SPOŁECZNO-POLITYCZNA I SPOŁECZNO-KULTURALNA

Zniesienie cenzury podczas Wiosny Ludów przyczyniło się do powstania w Galicji licznych czasopism politycznych. Jednym z nich była wydawana w Tarnowie od 1 IV 1848 do 11 I 1849 r. „Zgoda” (od 4 XI 1848 r. „Gazeta Tarnowska. Godło: »Zgoda«”) pod redakcją Stanisława Pilata (do nr. 5 włącznie) i Karola Wilczyńskiego. Do komitetu redakcyjnego należeli m.in. Jan Szwejkowski i Wojciech Bandrowski, późniejszy burmistrz Tarnowa, współpracowali z pismem ks. Eugeniusz Janota — germanista, krajoznawca, przyrodnik, adwokat Maksymilian Machalski, bracia Franciszek i Michał Wiesiołowscy, właściciele Wojsławia koło Mielca, działacze powstańczy z 1846 r. Czasopismo tłoczono w miejscowej drukarni, stanowiącej do początku lipca 1848 r. własność Karnstädtta, wydzierżawionej następnie Münkowi i Schmiedehausenowi, którzy kontynuowali wydawanie „Zgody” (do nr. 38 z 24 IX tr. i od 4 do 16 XI pt. „Gazeta Tarnowska”. Godło: »Zgoda«” z nową numeracją: nr 1—19), i wyłącznie Münkowi (wydrukował nr 20—24 pisma oraz nr 1—3 na początku 1849). „Zgoda”, ukazująca się początkowo raz w tygodniu, od nr. 14 z 1 VII dwa razy w tygodniu w zwiększonej objętości, zaś jako „Gazeta Tarnowska. Godło: »Zgoda«” aż trzy razy w tygodniu, była nieoficjalnym organem Rady Narodowej obwodu tarnowskiego. Na krótko (4—18 XI 1848) wydawana była nawet nakładem Rady, która po rozwiązaniu działała dalej jako jej komitet redakcyjny. Pismo wysuwało postulat odzyskania niepodległości Polski w granicach przedrozbiorowych i od początku opowiadało się za uwłaszczeniem chłopów. Zamieszczało nazwiska ziemian, którzy darowali swoim poddanym pańszczyznę, i — jeszcze przed patentem carskim — nawoływało do upowszechnienia tej akcji. Również w wielu innych sprawach zajmowało często postępowe na owe czasy stanowisko. Posiadając lokalny przecież charakter, dociera-

<sup>26</sup> Jąskiewicz: 1) *Życie kulturalne Tarnowa...*, s. 91—93; 2) *Życie społeczno-gospodarcze, polityczne i kulturalno-oświatowe...*, s. 28—30.

ło nawet do Galicji wschodniej<sup>27</sup>. Na łamach „Zgody” znajdowały odzwierciedlenie współczesne wydarzenia i dyskusje polityczne. W połowie maja 1848 r. np. opublikowano list, nadesłany do redakcji przez ks. Gerarda Lecha z Haczowa nad Wisłokiem, dotyczący głośnych wypadków związanych z działalnością Juliana Macieja Goslara, który starał się w lutym 1846 r. wciągnąć chłopów sanockich do powstania narodowego<sup>28</sup>, zaś 17 VI 1848 r. zamieszczono listę tarnowian, spośród których mieli być wybrani wyborcy deputowanych do Reichstagu wiedeńskiego<sup>29</sup>. W lipcu, również w związku z wyborami, opublikowano petycję miasta Tarnowa do sejmu konstytucyjnego w Wiedniu o unieważnienie mandatów poselskich deputowanym z obwodu tarnowskiego: chłopom Tomaszowi Bogdasiowi z Rzędzina koło Tarnowa, Wojciechowi Wojtowiczowi i Janowi Sztorcowi, ponieważ wymienieni „o zbrodnie kradzieży oskarżeni w inkwizycjach się znajdują”, i przyznanie miastu osobnego deputowanego<sup>30</sup>. 10 IX 1848 r. znalazła się w „Zgodzie” wiadomość, że 6 tm. gen. Józef Bem, były dowódca korpusu artylerii, prezes artylerii i inżynierii Wojsk Polskich, wstąpił jako oficer do 11 kompanii Gwardii Narodowej we Lwowie, oraz list Bema do pułkownika Wybranowskiego, w którym czytamy, m.in.: „Wróciwszy po kilkunastoletniej niebytności w Galicji, skąd rodem jestem i gdzie popioly przodków moich w okolicach Lwowa i Halicza spoczywają, poczytuję sobie za obowiązek mieć udział we wszystkich pracach, które konstytucja Galicji nadana składa na obywateli tej prowincji”<sup>31</sup>.

„Zgoda” popierała życie kulturalne, a zwłaszcza muzykę i teatr. Wśród informacji o koncertach odbywających się w sali Hotelu Krakowskiego znalazła się m.in. notatka o wyborze pieśni narodowych, odtworzonych (6 IV 1848) przez skrzypka Mieczysława Starzewskiego i pianistę Mieczysława Rotha, z czego dochód przeznaczili wykonawcy na rzecz uwolnionych więźniów politycznych<sup>32</sup>. Symptomem nastrojów wolnościowych szerokich warstw społeczeństwa, a zwłaszcza sfer artystycznych, było przeznaczenie części dochodu z imprez kulturalnych na cele spo-

<sup>27</sup> Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 3, Kraków 1962, s. 212, 292; Korczak, *op. cit.*, s. 61—65; „Zgoda”, 1848; „Gazeta Tarnowska. Godło: „Zgoda”, 1848—1849; W. Bruchnański, *Historia „Rozmaitości”, pisma dodatkowego do „Gazety Lwowskiej” 1817—1848 i 1854—1859*, [w:] *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811—1911*, t. 1, Lwów 1911, s. 107; „Pogoń”, 1881, nr 1, s. 9; W. Zawadzki, *Pamiętniki życia literackiego w Galicji*. Przygotował do druku, wstępem i przypisami opatrzył A. Knot, Kraków 1961, s. 212; Homola, *op. cit.*, s. 222.

<sup>28</sup> „Zgoda”, 1848, nr 6, s. 31—33. S. Rymar, *Haczów wieś ongiś królewska (1350—1960)*, Kraków 1962, s. 191—203.

<sup>29</sup> „Zgoda”, 1848, nr 12, s. 69—70.

<sup>30</sup> Tamże, nr 18, s. 107.

<sup>31</sup> Tamże, nr 34, s. 242—243.

<sup>32</sup> Tamże, nr 4, s. 22.



łeczne, jak pomoc dla uwolnionych więźniów politycznych czy zakup umundurowania dla Gwardii Narodowej<sup>33</sup>. Proponowano teatr reprezentowany przez przebywający wówczas na gościnnych występach w Tarnowie zespół artystów krakowskich pod dyrekcją Juliusza Pfeiffera, w którym znaleźli się m.in. Teodor Białczyński, Aniela Szuszkiewicz i Konstancja Sułkowska. Informacje o jego spektaklach w gustownie urządzonej sali „w starym Legszafcie w domu p. Dorner Nr 270” odnotowywała „Zgoda” w okresie od końca czerwca do końca sierpnia 1848 r. w rubrykach zatytułowanych „Teatr”, „Doniesienia teatralne”, „Uwiadomienia teatralne”<sup>34</sup>.

„Zgoda” ze względu na swój narodowyzwoleńczy kierunek ideowy zwalczana była przez przeciwników dążeń wolnościowych, z których jeden, Józef Zaleski, pisał w 1849 r., że jest ona organem agitatorów Centralizacji Towarzystwa Demokratycznego Polskiego i znajduje się „pod cenzurą delegowanych ambulansowych z kolei”<sup>35</sup>. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wśród wydawanych podczas Wiosny Ludów w Galicji pism różnych kierunków stanowisko demokratyczne, obok lwowskiej „Gazety Narodowej”, „Dziennika Stanisławowskiego” i krakowskiej „Jutrzenki”, zajęła tarnowska „Zgoda”<sup>36</sup>.

Po stłumieniu ruchów wolnościowych Wiosny Ludów, w okresie nawrotu absolutyzmu, przez kilkanaście lat jedynymi pismami ukazującymi się w Tarnowie były organy urzędowe kurii biskupiej<sup>37</sup>. Dopiero od połowy lat sześćdziesiątych zaczęły pojawiać się efemerydy o tematyce miejskiej i polityczno-informacyjnej. I tak w związku z „wojną tarnowską” między ugrupowaniami demokratyczno-drobnomieszczańskim (Józefa Kalasantego Pędrackiego) i kapitalistyczno-ziemiańskim (kierowanym przez Karola Kaczowskiego i Józefa Stojałowskiego) o wpływ na Kasę Oszczędności i dochody propinacji były uczestnik konspiracji galicyjskich, dependent adwokacki Kazimierz Jakubowski wydał w drukarni Rusinowskiego szereg pisemek ulotnych odzwierciedlających poglądy stronnictwa Pędrackiego. Były to efemerydy satyryczne „Gadula spod Góry Marcina” (1865), „Padalec” (27 XII 1865), „Dzwonek Loretański” (1866), „Kurierek Tarnowski” (1866) i „Tarnowianin” (1870). Za umieszczony w „Gadule spod góry Marcina” artykuł *Kokosza wojna* o protekcyjnej akcji kredytowej prowadzonej przez dyrektora Kasy Oszczędności J. Stojałowskiego pismo zostało zawieszona na 30 dni na podstawie § 7 prawa o drukach. Kontynuacją „Gaduly” był „Padalec”. W „Dzwon-

<sup>33</sup> Tamże, nr 15, s. 90; nr 19, s. 122; nr 30, s. 212.

<sup>34</sup> Tamże, nr 14, s. 82; nr 15, s. 90; nr 17, s. 106; nr 19, s. 122; nr 20, s. 132; nr 23, s. 156; nr 30, s. 212.

<sup>35</sup> Zaleski, *op. cit.*, s. 72.

<sup>36</sup> Próchnicki, *op. cit.*, s. 28; Homola, *op. cit.*, s. 222.

<sup>37</sup> Wspomniane pisma opracowałem w rozdziale „Czasopisma wyznaniowe”.

ku Loretańskim” domagał się Jakubowski zniesienia propinacji jako źródła demoralizacji społecznej<sup>38</sup>. W 1867 r. do Rady Miejskiej (od grupy Pędrackiego) wpłynął projekt wydawania gazety w Tarnowie, nad którym w dniu 10 sierpnia odbyła się dyskusja z udziałem Klemensa Rutowskiego, Feliksa Jarockiego, Anastazego Rusinowskiego i Stanisława Szeligiewicza. Do komisji problemowej weszli Ludwik Kornberger — radca sądowy, Jan Pospisichill — dyrektor Niższej Szkoły Realnej i Głównej i Klemens Rutowski<sup>39</sup>. Ostatecznie 8 VI 1868 Rada uchwaliła przejście nad wnioskiem do porządku dziennego<sup>40</sup>. Około 1870 r. dzierzawca Jan Łaski, wspólnie z miejscowymi nauczycielami gimnazjalnymi ks. Andrzejem Leją, Kazimierzem Okazem i Aleksandrem Truszkowskim, zaczął redagować ulotne pisemko, którego ilość numerów — jak zapowiedziano — miała odpowiadać ilości liter w alfabecie. Ukazały się tylko dwa pierwsze: „As” i „Bąk”<sup>41</sup>. Również podjęte w 1871 r. czasopismo „Kos” na numerze pierwszym zakończyło swoje istnienie<sup>42</sup>.

Przełomowym momentem w dziejach prasy tarnowskiej było ukazanie się w 1875 r. pism ludowych: „Dzwonek” i „Zgoda”. „Dzwonek”, założony z inicjatywy Edwarda Winiarza, właściciela drukarni, i Brunona Bielawskiego, poety i publicysty, stał się pierwszym — o szerszym zasięgu — pismem dla ludu w Galicji. Ukazywało się ono we Lwowie w latach 1859—1874 co dziesięć dni, a kolejnymi jego redaktorami byli: Bruno Bielawski, Walery Łoziński, powieściopisarz i publicysta, wraz z Juliuszem Starklem, publicystą i literatem; Stanisław Nowiński, literat; Kazimierz Okaz, nauczyciel gimnazjalny, uczestnik powstania styczniowego<sup>43</sup>. K. Okaz, z powodu choroby nie mogąc zajmować się redagowaniem pisma, przekazał wydawnictwo swojemu dawnemu współpracownikowi Janowi Łaskiemu do Tarnowa, gdzie „Dzwonek” zaczął się ukazywać od początku 1875 r. jako dwutygodnik na przemian z dwutygodnikiem „Zgoda”<sup>44</sup>. Jako redaktor odpowiedzialny podpisywał „Dzwonek” uczestnik

<sup>38</sup> „Gaduła spod Góry Marcina”, 1865; „Padalec” (1865), „Dzwonek Loretański” (1866), „Kurierek Tarnowski” (1866); „Tarnowianin” (1870); Chrzanoska, *op. cit.*, s. 3; Kunisz, *Zarys dziejów...*, s. 2. Tyrowicz, *op. cit.*

<sup>39</sup> Powiatowe Archiwum Państwowe w Tarnowie (dalej PAP Tarn.) Magistrat Tarnów (dalej: MT/2), s. 100 (12 VIII 1867).

<sup>40</sup> PAP Tarn. MT, s. 98 (8 VI 1868).

<sup>41</sup> Por. przyp. 3.

<sup>42</sup> Estreicher: 1) *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 4, Kraków 1878, s. 146 (hasło: Rybicki Józef); 2) *Bibliografia polska. 140 000 druków*, cz. 2, t. 3 (ogólnego zbioru t. 11): *Stulecie XIX i dopełnienia do wieku XV—XIX*, Kraków 1890, s. 12 (hasło: Rybicki Józef).

<sup>43</sup> Zawadzki, *op. cit.*, s. 298—307; T. Butkiewicz, Z. Młynarowski, *Zarys historii prasy polskiej*, Warszawa 1969, cz. 2, z. 1, s. 101; Dunin-Wąsowicz, *op. cit.*, s. 53; Turowska-Bar, *op. cit.*, s. 39.

<sup>44</sup> Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 5, Kraków 1967, s. 383; „Dzwonek”, 1875, nr 12 (18 VI 1875), nr 33 (25 XII 1875).

walk powstańczych 1863 r. ks. Berard Bulsiewicz, bernardyn, przyrodnik i publicysta<sup>45</sup>, jako wydawca — Jan Łaski, odwrotnie natomiast zmieniły się ich role w „Zgodzie”. Pismo w zasadzie utrzymało dotychczasowy kierunek ideowy, wyrażający się w propagowaniu oświaty wśród ludu, pojednania klasowego, zgody narodowej, obrony ludu przed lichwą. Włączyło się też do walki prowadzonej przez miejscowe ugrupowanie demokratyczno-drobnomieszczańskie, zwane „magistralnym”, z wpływowym stronnictwem Karola Kaczkowskiego, cieszącym się poparciem części społeczeństwa żydowskiego. Wśród współpracowników „Dzwonka” — obok dotychczasowych, jak ks. Wojciech Michna (ks. Wojciech z Zaleszan), pisarz dla ludu i działacz społeczny, ks. Kazimierz Mikulski (ks. Kaźmirz z Sambora), bernardyn i działacz społeczno-oświatowy — znaleźli się nowi: Józef Chmielewski (Józef z Bochni), pedagog i literat, oraz Jan Karol Włodarski (Z Krakowa J.K.W.). Zawartość pisma stanowiły: artykuły wstępne, poezje, powieści, handel, przemysł, gospodarstwo, rozmaitości, sprawy bieżące, rzeczy kościelne, korespondencja do redakcji oraz osobna wkładka „Kronika Tarnowska”. Artykuły wstępne propagowały rozwój oświaty ludowej, bibliotek ludowych, czytelnictwa (K. Mikulski), ogrodnictwa, pszczelarstwa, znajomość przepisów prawnych, zwalczały pijaństwo. Ponadto pismo zawierało artykuły popularno-naukowe, m.in. opisy wypraw do bieguna i budowy kolei parowych. Tematyka literatury pięknej, reprezentowanej w każdym numerze przez umoralniające nowele, wiersze i opowiadania historyczne, dotyczyła przeważnie wzajemnych stosunków: dwór — wieś — kościół i utrzymana była w duchu klerykalizmu oraz idealizowania historii Polski. Na poezję składały się utwory J. Chmielewskiego, J. N. Jaśkowskiego, ks. W. Michny, J. Niwickiego, P. Niwickiego, J. K. Włodarskiego; na prozę — W. Czaplickiego, J. Chmielewskiego i W. Michny, który publikował biografie wybitnych tarnowian, jak np. poety Kazimierza Brodzińskiego, żołnierza i poety Szymona Pękalskiego oraz księży Wojciecha Bartulewicz, Kaspra Cichockiego. Rozmaitości poświęcone były sprawom szkolnictwa, popularyzowaniu medycyny i higieny. Dział gospodarczy zaznajamiał z postępem nauk rolniczych, botaniką, hodowlą, weterynarią i sztuką kulinarną. Sprawy bieżące zawierały krótki przegląd wiadomości politycznych, krajowych i zagranicznych. Rzeczy kościelne wypełniał kalendarz tygodnia i wyjątki *Ewangelii*. „Kronika Tarnowska”, dodawana jako osobna wkładka do każdego numeru, zawierała wyłącznie przegląd spraw miejscowych; ostatnią jej stronę zajmowały ogłoszenia, m.in. polskich czasopism, jak np. „Gwiazdka Cieszyńska” Pawła Stalmacha i „Szkice Społeczne i Literackie” Adolfa Dygasińskiego. Pismo walczyło z prześladowaniem Polaków w Poznańskim (więzienie duchowieństwa polskiego) i unitów na Podlasiu (zmuszanie do przejścia na prawosławie

<sup>45</sup> Sokulski, *op. cit.*

i deportacje w głąb Rosji), budziło świadomość mas ludowych (wiersze J.M. Goslara), wzywało chłopów do organizowania się na wzór kółek rolniczych poznańskich, występowało przeciw jednostronnej ekspansji części społeczeństwa żydowskiego, trudniącego się wypożyczaniem pieniędzy na wysokie lichwiarskie procenty.

Redakcja „Dzwonka”, dążąc do zwiększenia częstotliwości swego wydawnictwa, a nie posiadając dostatecznie wysokiej kaucji, aby zmienić pismo w tygodnik, powołała do życia drugi dwutygodnik — „Zgodę”, którego tytuł uwidacznia nawiązanie do tradycji dziennika tarnowskiego z okresu Wiosny Ludów, jak również odzwierciedla kierunek społeczno-polityczny ogłoszony przez redaktorów i wydawców „Dzwonka” i „Zgody”. W artykule programowym, zamieszczonym w pierwszym numerze „Zgody” z 13 I 1875 r., jako cel założenia pisma redakcja postulowała „lud nasz pogodzić z wykształconą warstwą społeczną” poprzez rozwój oświaty i podnieść go do jej poziomu. Oba dwutygodniki propagowały hasła pozytywistyczne, chrześcijańskie i patriotyczne.

Do współpracowników „Zgody”, oprócz osób związanych z „Dzwonkiem”, należeli ks. Jakub Rozwadowski, proboszcz z Zakliczyna zamieszczający pod pseudonimem J.R. z Z. artykuły dotyczące historii okolic Zakliczyna, korespondencje i wiersze liryczne, oraz Józef Starkel, lekarz miejski i działacz oświatowy w Tarnowie, piszący na tematy medyczne. Opublikowano w piśmie artykuły ks. W. Michny: *Książę Janusz Ostrogski pan polski na Tarnowie* i *Salomon Majmon uczony Żyd Polak*, z poezji m.in. *Wiersz Juliana Goslara*, pisany w więzieniu w dniu nowego roku 1847 oraz *Modlitwę do św. Cecylii* z nie wydanych rękopisów Zygmunta Krasińskiego. „Kronika Tarnowska” wiele uwagi poświęcała problematyce szkolnej, patriotycznej oraz obronie wydziedziczonych i wyzyskiwanych<sup>46</sup>. Stawiając postulat podniesienia kulturalno-społecznego ludu do poziomu warstw oświeconych i obarczając te ostatnie częścią winy za ciemnotę ludu, „Dzwonek” reprezentował w Tarnowie bardziej postępowe tendencje niż w okresie lwowskim<sup>47</sup>. Sekundująca mu „Zgoda” prowadziła ostrą polemikę prasową z miejscowym korespondentem „Dziennika Polskiego” Karolem Kaczkowskim, nazywając go głównym wichrzycielem. Do końca czerwca 1875 oba czasopisma drukowane były u Anastazego Rusinowskiego, następnie u Józefa Styry<sup>48</sup>. Każdy numer zarówno „Dzwonka”, jak i „Zgody” składał się z ośmiu stron (z nich dwie stanowiła wkładka „Kronika Tarnowska”), również pod względem układu numeru, specyfiki artykułów i tendencji oba pisma nie wykazywały istotniejszych różnic. Pewien postęp techniczno-typograficzny „Zgo-

<sup>46</sup> Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 5, Kraków 1967, s. 383; „Dzwonek”, 1875; „Zgoda”, 1875.

<sup>47</sup> „Dzwonek”, nr 7 (3 IV 1875), nr 14 (17 VII 1875); „Zgoda”, 1875, nr 1, s. 1—2.

<sup>48</sup> „Dzwonek”, 1875, nr 23 (25 XII 1875).

dy” wyrażał się w zamieszczaniu kilku ilustracji w okresie druku u A. Rusinowskiego.

Początkowo sukcesy dwutygodników Bulsiewicza wpłynęły na powstanie — nie zrealizowanych zresztą — projektów wydawania nowego czasopisma przez kurię biskupią<sup>49</sup> oraz drugiego przez grupę Kaczkowskiego (w kwietniu 1875 r. zanosilo się na podjęcie przez Kaczkowskiego wydawania czasopisma dla ludu, konkurującego w stosunku do czasopisma Bulsiewicza<sup>50</sup>).

W związku z opublikowaniem artykułu redakcyjnego *Słowo o Żydach* uległ konfiskacie 12 numer „Zgody” z 25 VI 1875 r.; przeprowadzono również rewizję w drukarni Styryni oraz w biurze redakcji, mieszczącym się w klasztorze oo. bernardynów przy ul. Bernardyńskiej. Skonfiskowano wówczas jeden egzemplarz w drukarni, egzemplarze w celi ks. Bulsiewicza, które „częścią na stole, częścią na kanapie leżały”, 3 kawałki korektury oraz 36 egzemplarzy na poczcie. Stratę wynikłą wskutek konfiskaty redakcja oceniła na 50 florenów<sup>51</sup>. Materiały dotyczące powyższego wydarzenia rzucają snop światła na wysokość nakładów „Zgody”, pracę redakcji i kolportaż pisma. Ponieważ cena pojedynczego numeru wynosiła 12 centów, a wartość nakładu 50 florenów, przeto wysokość nakładu osiągała około 500 egzemplarzy. Identyczny nakład można przyjąć dla „Dzwonka”. Należy go uznać za dość wysoki, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, że najlepiej prowadzone pisma w tym czasie rzadko dochodziły do liczby dwóch tysięcy prenumeratorów („Wieniec” i „Pszczółka” w 1876, w rok po nabyciu przez ks. Stanisława Stojałowskiego, liczyły 1160 prenumeratorów)<sup>52</sup>. Kolportaż czasopism odbywał się w godzinach rannych następnego dnia od daty, którą nosiły. Nie istniał ściślejszy podział między pracą redakcyjną a administracją. Wydrukowany nakład przechodził do biura redakcyjnego, gdzie przygotowywano go do ekspedycji. Redakcja nie prowadziła archiwum, a odbitki szrotkowe niszczone<sup>53</sup>. Redakcja i administracja mieściły się w klasztorze oo. bernardynów; od lipca administracja przeniesiona została do kamienicy Sytów koło Seminarium Duchownego<sup>54</sup>. Wiązało się to, podobnie jak i zmiana drukarni, z szykanami władz zaborczych. Oszczerstwa grupy Kaczkowskiego, która insynuowała, że „Dzwonek” jest organem komuny tarnowskiej, szykany władz austriackich, choroba ks. Bulsiewicza i brak funduszy poderwały egzystencję „Dzwonka” i „Zgody”, które mimo za-

<sup>49</sup> Tamże, nr 8 (17 IV 1875).

<sup>50</sup> Tamże, nr 7 (3 IV 1875).

<sup>51</sup> Archiwum Państwowe m. Krakowa i Województwa Krakowskiego (dalej: APKr.) Starostwo Tarnów (dalej: St.T.) 5 f.23. Prasa, druki zakazane, konfiskaty; *Słowo o Żydach*, „Zgoda”, 1875, nr 11, s. 129—132, nr 12, s. 141—144; „Dzwonek”, 1875, nr 12 (2 VII 1875).

<sup>52</sup> Butkiewicz, Młynarski, *op. cit.*, s. 94, 103.

<sup>53</sup> APKr. St.T. 5 f. 23. Prasa, druki zakazane, konfiskaty.

<sup>54</sup> „Zgoda”, 1875, nr 13 (10 VII 1875).

powiedzi redakcji o zamiarze kontynuowania ich wydawnictwa „w formie powiększonym i o wiele ozdobniej” przestały ukazywać się w maju 1876 r.<sup>55</sup> Należy podkreślić, że oba dwutygodniki odegrały znaczną rolę kulturalno-oświatową i społeczno-ekonomiczną, przyczyniając się do rozwoju czytelnictwa, podniesienia poziomu gospodarczego i przygotowując grunt wśród mas chłopskich do działalności społeczno-politycznej ks. Stanisława Stojalowskiego.

W latach 1878—1879 ukazywał się — poświęcony sprawom ekonomicznym, nauce i literaturze — tygodnik „Gwiazda”, redagowany kolejno przez Włodzimierza Angelusa i Wojniśława Karola Sawicz-Zabłockiego, Ottona Müldnera i znowu W. Angelusa. Reprezentujące kierunek liberalny pismo władze austriackie podejrzewały nawet o sprzyjanie tendencjom socjalistycznym, w związku z czym Sawicz-Zabłocki w 1879 r. był pociągany przez Sąd Karny Krajowy w Krakowie jako podejrzany o kontakty z sądzonym wówczas Ludwikiem Waryńskim.

W 1878 pojawiła się efemeryda wyborcza „Saturn”<sup>56</sup>.

W dniu 1 maja 1881 z inicjatywy Jana Karola Włodarskiego ukazał się pierwszy numer dwutygodnika „Pogoń”. Roli wydawcy podjął się Józef Pisz, który zobowiązał się dostarczyć papier i wykonać druk w zamian za zwrot poniesionych kosztów i połowę czystego zysku. Włodarski został redaktorem i wkrótce zebrał współpracowników i prenumeratorów<sup>57</sup>. W otwierającym pierwszy numer wierszu redaktor sformułował solidarystyczny program:

Hasłem zasię będzie naszym  
Jedność, zgoda — w gnieździe laszem,

rozwijając go szerzej w zamieszczonym tamże artykule *Od Redakcji*, gdzie wyznaczył pismu rolę koordynatora życia autonomicznego zarówno miasta, jak licznych organizacji społecznych. Naszkicował ponadto ramowy układ pisma: „My naszą »Pogoń« oprócz podawanymi wiadomościami starać się będziemy urozmaicać to powieścią, to jakimś poematem, to topografią naszego miasta i okolicznych miast, miejscowości, to wreszcie dowcipami i zabawnymi zagadkami, szaradami i łamigłówkami. Sprawy polityczne będziemy traktować tylko pobieżnie, treściwie i o tyle, o ile one z naszym życiem autonomicznym lub sprawą narodową mają związek, pozostawiając szczegóły powołanym ku temu organom społecznym”, oraz zwrócił się do społeczeństwa o poparcie, do prasy zaś o współpracę<sup>58</sup>. „Pogoń” zawierała zazwyczaj następujące rubryki: artykuły wstępne, część literacko-naukową, sprawy powiatowe i gminne, kore-

<sup>55</sup> „Dzwonek”, 1875, nr 22 (11 XI 1875), 23 (25 XII 1875).

<sup>56</sup> Por. przyp. 3.

<sup>57</sup> Ławeczka [K. Włodarski], *To i owo*, „Orzeł”, 1882, nr 1, s. 9.

<sup>58</sup> *Od redakcji i wydawnictwa*, tamże, nr 1, s. 1; *Redaktor* [K. Włodarski], *Pytania i odpowiedzi*, tamże, nr 1, s. 11.

spondencje, kronikę miejscową i zamiejscową, przegląd polityczny, wiadomości kościelne, gospodarstwo, przemysł i handel, zapiski bibliograficzne, ogłoszenia. Większość numeru artykułami wstępnymi, felietonami, sprawozdaniami z działalności stowarzyszeń i notatkami reporterskimi z wydarzeń w mieście zapełniali redaktor Włodarski i jego najbliższy współpracownik Franciszek Winkowski. Dzięki nim pismo poświęcało wiele uwagi sprawom oświatowym, kulturalnym, społecznym i miejskim, szerzyło idee humanitaryzmu, patriotyzmu, tolerancji i pokojowej współpracy między narodami. „Pogoń” domagała się reformy szkół, wprowadzenia świadomej dyscypliny<sup>59</sup>, popularyzowała osiągnięcia dydaktyczne wiejskich nauczycieli, jak Ignacego Wilgi z Podgórskiej Woli, oraz sylwetki zasłużonych pedagogów, np. Jana Schütza<sup>60</sup>. Postulowała podniesienie rangi nauczania, politechnizację wykształcenia, utworzenie zasadniczych szkół zawodowych oraz zniesienie chederów jako rozsądników ciemnoty<sup>61</sup>. Zamieszczała wiadomości z życia szkół miejscowych, z działalności Komitetu opiekującego się młodzieżą szkół ludowych<sup>62</sup> i Towarzystwa Pedagogicznego<sup>63</sup>. Krytykowała niektóre konserwatywne poglądy Aleksandra Pechnika<sup>64</sup>. Na tematykę kulturalną składały się m.in. wiadomości z życia Kółka Przyjaciół Sztuki Dramatycznej (w skład zarządu Koła weszli współpracownicy pisma Franciszek Habura — zastępca przewodniczącego oraz Stefan Kremer — reżyser)<sup>65</sup>, Towarzystwa Muzycznego, recenzje teatralne F. Winkowskiego i muzyczne Włodarskiego<sup>66</sup>. Na uwagę zasługują wyczerpujące informacje o występach w Tarnowie w 1881 r. Heleny Modrzejewskiej, które znalazły wyraz w cyklu entuzjastycznych artykułów pióra F. Habury, B. Trzaskowskiego, W. Winkowskiego i K. Włodarskiego<sup>67</sup>. Redakcja wzywała do udzielenia poparcia działalności Macierzy Polskiej i usilnie nawoływała do zorganizowania stowarzyszenia oświaty w Tarnowie. Uwzględniano rolę książki i czytelnictwa, informując o działalności wydawniczej Biblioteki Adama Kaczurby w Tarnowie<sup>68</sup>. W rubryce „Zapiski bibliograficzne” odnotowywano nowe książki i czasopisma, ze szczególnym uwzględnieniem miejscowych, jak np. „Przyrodnik”<sup>69</sup>. Szerzono kulturę życia codzien-

<sup>59</sup> K. W.[łodarski], *Kwestia reformy szkół średnich*, „Pogoń”, 1882, nr 5—7.

<sup>60</sup> K. W.[łodarski], *Pedagog, wynalazca*, tamże, 1881, nr 6, s. 8; Ignacy Wilga (list do redakcji), tamże, nr 7, s. 6.

<sup>61</sup> Hajdery, tamże, 1881, nr 3, s. 1; F. Stołobot [F. Winkowski], *Oświata a chleb*, tamże, nr 3, s. 4—6, nr 11, s. 5.

<sup>62</sup> Tamże, 1882, nr 16, s. 8, nr 22, s. 5.

<sup>63</sup> Tamże, 1881, nr 7, s. 6.

<sup>64</sup> Tamże, 1882, nr 6, s. 7.

<sup>65</sup> Tamże, 1881, nr 11, s. 6.

<sup>66</sup> Tamże, 1882, nr 2, s. 7.

<sup>67</sup> Tamże, nr 2, s. 1—4, 7—8.

<sup>68</sup> Tamże, 1881, nr 11, s. 8; 1882, nr 1, s. 5.

nego, piętnowano okrutne traktowanie zwierząt i nawoływano do opieki nad nimi <sup>70</sup>. Przypominano społeczeństwu o rocznicach narodowych, zawiadamiano o urządzanych z tej okazji nabożeństwach w kościele oo. Bernardynów <sup>71</sup>. Na łamach tygodnika znajdowały swe odbicie ważniejsze wydarzenia z życia kościelnego, jak np. jubileusz sześćdziesięciolecia pracy biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego, któremu poświęcono specjalny dodatek <sup>72</sup>, wyczerpujące życiorysy zmarłych księży Jana Faferki <sup>73</sup> i Józefa Martusiewicza <sup>74</sup> czy rozwój budownictwa sakralnego w diecezji <sup>75</sup>. Winkowski widział w postępującym podziale pracy drogę do postępu cywilizacji i braterstwa ludzkości <sup>76</sup>. Włodarski nawoływał do tolerancji oraz stopniowego zacierania różnic i całkowitej asymilacji ludności żydowskiej <sup>77</sup>, z którym to stanowiskiem polemizował ks. dr Józef Bąba <sup>78</sup>. Ciekawą rubrykę stanowiły, publikowane pod linią, zazwyczaj na s. 1—3, rozprawy historyczne Walerego Eliasza Rądzikowskiego i Wojciecha Michny. Artykuł Rądzikowskiego *Wspomnienie o Tarnowie*, dotyczący historii sztuki na tle dziejów miasta, był przedrukiem — obejmującym 4/5 opublikowanej w Albumie Muzeum w Rapperswylu — cennej pracy źródłowej, z której opuszczono ciekawą część końcową opisującą wydarzenia z 1846 r. <sup>79</sup> Cykl artykułów W. Michny *Obrazki ekonomiczno-społeczne z dawnych dziejów Tarnowa* — wbrew tytułowi w bardzo małym stopniu dotyczyły tematu. Obrazki tworzyły kompilację historii, topografii, toponomastyki, filologii i fantazji, w której autor z dużą dociekliwością, niekiedy z zadziwiającą intuicją podjął próbę wyjaśnienia najdawniejszego osadnictwa ziem polskich, ze szczególnym uwzględnieniem Małopolski <sup>80</sup>. Literaturę polską reprezentowały wiersze prowincjonalnych i ludowych poetów: H. Bonara, G. Kohna, Franciszka Marca, Kamili Strzałkowskiej i Macieja Szarka, odbijające uczucia patriotyczne i religijne autorów, opisujące urok wsi oraz zawierające refleksje nad życiem. Publikowano tłumaczenia z literatury francuskiej S. Kremera (komedia d'Artois *Wiosna*, nowela H. Musseta *Syn Tycjana*, powieść Stendhala *Bianca Capello*).

<sup>69</sup> Tamże, 1881, nr 1, s. 3.

<sup>70</sup> Tamże, 1881, nr 9, s. 5—6; 1882, nr 7, s. 4.

<sup>71</sup> Tamże, 1881, nr 1, s. 5; 1882, nr 3, s. 6, nr 4, s. 5, nr 5, s. 5.

<sup>72</sup> Nadzwyczajny dodatek, s.,nlb. 1—4, tamże, 1881, nr 11.

<sup>73</sup> Tamże, nr 6, s. 1.

<sup>74</sup> Tamże, nr 1, s. 1—3.

<sup>75</sup> Tamże, nr 7, s. 8.

<sup>76</sup> Fr.St. [F. Winkowski], *O podziale pracy*, tamże, 1882, nr 9, s. 1.

<sup>77</sup> Tamże, 1881, nr 13, s. 5, nr 14, s. 3—4.

<sup>78</sup> Tamże, nr 15, s. 1—5.

<sup>79</sup> W. Eliasza [Rądzikowski], *Wspomnienie o Tarnowie*, [w:] *Album Muzeum Narodowego w Rapperswylu rok 1878*, red. I.J. Kraszewski, Lwów 1876, s. 383—403. Przedruk od s. 383 do 397 w „Pogoni”, 1881, nr 1—5, 7.

<sup>80</sup> „Pogoń”, 1881, nr 1—16, 1882, nr 1—26; „Unia”, 1884, nr 5—21.



„Pogoń” miała również szereg korespondentów na terenie Galicji. Stały felieton Juliusza Architrąwa informował wyczerpująco o życiu kulturalnym i gospodarczym Lwowa. Dość systematycznie ukazywały się korespondencje z Krakowa (Ed.Kr.), Stanisławowa (M. German), Nowego Sącza (Wincenty Dąbrowski), Rzeszowa, Radłowa, Żabna pod Tarnowem (Jan Królicki — pisarz gminny), Tuchowa, Zakliczyna, Żegiestowa (Józef Pisz) oraz wielu innych miast i miasteczek. Z terenu wsi publikowano korespondencje z Podgórskiej Woli (Ignacy Wilga — nauczyciel), Rzędzina, Kowalowych, spod Melsztyna, Wierzchosławic (Franciszek Marzec — nauczyciel), Brzegów w Tarnobrzesciem (Maciej Szarek)<sup>81</sup>. Chłopski poeta M. Szarek w jednej ze swych korespondencji rzucił myśl zaprzestania dalszego rozdrabniania gruntów, ułatwienia chłopom uzyskiwania pożyczek i zmniejszenia im procentów z 8 na 6 od 100. Dostrzegając słusznie podstawowy czynnik rozwoju gospodarczego w uprzemysłowieniu kraju, wzywał, by wznosić „jak najwięcej fabryk w kraju naszym, ażeby raz poprzestać nasz własny materiał za granicą kupować u cudzoziemców, bo jak długo kupować będziemy wszelkie przedmioty za granicą z naszych materiałów, to bieda nie odstąpi nie tylko nas wieśniaków, ale całej naszej biednej Galicji”<sup>82</sup>. Poświęcona ogłoszeniom ostatnia strona służyła reklamie miejscowego przemysłu (fabryki: metalowych urządzeń gospodarczych Franciszka Łazarskiego, szkła B. Kropfa, oleju maszynowego M.D. Brandstättera, pieców Józefa Szebesty, mąki kościanej Leo Kestla), rzemiosła (warsztat mechaniczny Henryka Jena, grawerski Józefa Styfiiego), handlu (skład rolniczych maszyn angielskich i amerykańskich Edwarda Łopatty, sklep papierniczy Kamila Bauma, tradycyjne w Tarnowie składy win M. Habera-Owsińskiego i Mojżesza Kahnego, polecające stare gatunkowe wina austriackie i węgierskie, galanteria W.T.A. Wielogórskiego, cukiernia Spargnapaniego), czasopism prowincjonalnych (np. stanisławowskiej „Osy”) oraz wolnych zawodów<sup>83</sup>.

W ciągu pierwszego roku istnienia „Pogoń” zdobyła sobie znaczną sympatię w społeczeństwie. Podsumowując w ostatnim redagowanym przez siebie numerze osiągnięcia i trudności Włodarski zaznaczył m.in., iż „omawiając sprawy miejscowe usunęliśmy niejedno złe [...]. Opisanie gospodarstw sprowadziło ciekawych do ich oglądania z dalekich krajów z korzyścią dla naszych gospodarzy. Względem porządku w mieście spieszyła zwierzchność gminna z całą energią, by spełnić słuszne życzenia, tak samo c.k. Starostwo z poszukianiem i wyrugowaniem chederów. Rady powiatowe i władze gminne na wsi poobsadzały na nasze wezwanie, jak się dowiadujemy, większą połowę swych dróg drzewkami. Nawet prywatni spieszyli na nasz głos, gdyśmy chcieli dopomóc biedzie, stąd to

<sup>81</sup> „Pogoń”, 1881, nr 1—16, 1882, nr 1—9.

<sup>82</sup> Tamże, 1882, nr 8, s. 1—2.

<sup>83</sup> Tamże, 1881, nr 1, s. 8, 11, nr 7, s. 11, nr 8, s. 10—12.

zglaszanie się po sieroty do umieszczenia i pomocy opuszczonym". Wskazywał na borykanie się wydawnictwa z trudnościami finansowymi i brak zainteresowania oraz pomocy materialnej dla sprawy dostarczania do rąk chłopskich pewnej ilości gratisowych egzemplarzy „Pogoni” oraz przeciwstawiał się opinii, że czasopismo to nie jest odpowiednie dla ludu. Podkreślał, iż „jedynym uznaniem naszej pracy jest to, że nas nasze Towarzystwo Gospodarczo-Rolnicze Okręgowe zamianowało organem swoim, ale też za to inne towarzystwa nie raczyły nas jeszcze swą łaską zaszczycić, a mamy ich na zachodzie po Rzeszów aż 10 i zakładając naszą »Pogoń« na to głównie liczyliśmy, że będziemy organem gospodarczo-rolniczym”<sup>84</sup>.

7 maja 1882 r., przy kierowanym przez siebie Stowarzyszeniu Rzemieślników „Gwiazda” ks. dr Jan Kopyciński powołał do życia Towarzystwo Oświatowe dla Tarnowa i okolic, którego członkami mogli być tylko katolicy. Przeciw tej klauzuli już na zebraniu założycielskim występowali bezskutecznie F. Winkowski, J.K. Włodarski i Roman Vimpeller, którzy proponowali objąć działalnością oświatową całą ludność miejscową (a więc i żydowską) wzorem wszystkich wówczas istniejących polskich towarzystw oświatowych w Galicji. Dyrekcja „Gwiazdy” uznawszy to za wyraz bezwyznaniowości (zresztą całkowicie bezpodstawnie, gdyż zajmowali postawę katolicką, jedynie bardziej tolerancyjną, liberalną i postępową), zaczęła zastanawiać się nad odebraniem z ich rąk redakcji „Pogoni”. Dążenia te zbiegły się z trwającymi już od dłuższego czasu nieporozumieniami między Piszem a Włodarskim, w którego kompetencje wkraczał coraz bardziej wydawca. Skłoniło to ostatecznie Włodarskiego do podjęcia z dniem 15 czerwca 1882 r. wydawnictwa własnego dwutygodnika „Orzeł”<sup>85</sup>, nawiązującego do tradycji powstańczych, głoszącego odważnie idee postępu, humanitaryzmu i braterstwa narodów, propagującego rozwój kulturalno-oświatowy i gospodarczy. Próbami wznowienia tego pisma, które ukazywało się do końca 1883 r., były wydane przez Włodarskiego jednodniówki „Puchacz” (15 VIII 1884) i „Sokół Tarnowski” (10 I 1885)<sup>86</sup>.

Józef Pisz, w którego rękach pozostała „Pogoń”, podjął energiczne kroki zmierzające do utrwalenia dotychczasowej pozycji czasopisma, rozszerzenia zaplecza czytelniczego i powiększenia tym samym własnych

<sup>84</sup> Tamże, 1882, nr 9, s. 1—2.

<sup>85</sup> Dr.G. [A. Kopyciński], *Towarzystwo Oświaty w Tarnowie*, tamże, nr 10, s. 7—8; *Od wydawcy!*, tamże, nr 11, s. 1—2. R. Vimpeller, [*Sprostowanie*], tamże, nr 11, s. 7; *Od redakcji i wydawnictwa!*, „Orzeł”, 1882, nr 1, s. 1; Ławeczka [K. Włodarski], *To i owo*, tamże, nr 1, s. 9. *Oświata Ludowa*, tamże, nr 1, s. 7; Fr.St. [F. Winkowski], *Jeszcze w sprawie oświaty*, tamże, nr 2, s. 1; F. Winkowski, *Sprostowanie*, tamże, nr 1. s. 10; Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego w Tarnowie (dalej: Miejska Bibl. Słowackiego w Tarn. Sygn. 11341. Notatki ręczne A. Piszowej na egz. „Orla”, 1882, nr 1, s 10—11.

<sup>86</sup> „Pogoń”, 1884, nr 17, s. 5, 7; „Tarnowski Sokół”, 10 I 1885.

dochodów. Droga do tego wiodła przez zwiększenie częstotliwości, obniżenie cen i zmianę kierunku ideowego na bardziej konserwatywny i tym samym nie powodujący kontrowersji z wpływowymi czynnikami klerykalnymi. W tym celu obok „Pogoni”, ukazującej się co drugą niedzielę (w okresie redakcji Włodarskiego wychodziła pierwszego i szesnastego każdego miesiąca), zaczął wydawać w pozostałe niedziele drugi dwutygodnik — „Unię”. Obniżył też cenę rocznej prenumeraty „Pogoni” w miejscu z 2,50 złr na 2,40 złr, poza Tarnowem — z 3,00 złr na 2,70 złr; identycznie skalkulował cenę „Unii”. Dla prenumeratorów obu tygodników wyznaczył cenę rocznej prenumeraty w miejscu na 4,00 złr, poza Tarnowem — 5,00 złr. Fikcyjnym redaktorem obu czasopism został młodszy brat wydawcy, księgarz Karol Pisz, który — według Włodarskiego — „ani kreski nie napisał”. W rzeczywistości kierownictwo spoczywało w rękach trzech znanych i wpływowych w Tarnowie ludzi: Adama Kopycińskiego, Aleksandra Pechnika i Karola Kaczkowskiego, z których pierwszy został faktycznym redaktorem „Unii”<sup>87</sup>. Kaczkowski od lat był korespondentem prasy lwowskiej i krakowskiej<sup>88</sup>, Kopyciński współpracownikiem „Wieńca” i „Pszczółki” ks. Stojałowskiego<sup>89</sup>, Pechnik — młodym publicystą klerykalnym<sup>90</sup>. Zarówno poziom techniczno-typograficzny (elementy graficzne, format, rozmiary), jak układ numerów i specyfika artykułów zawartych w „Pogoni” nie uległy zmianie. „Unię” różniły od „Pogoni” jedynie tytuł i osobna numeracja. Oba dwutygodniki stanowiły nierozzerwalną całość, gdyż obok pewnych cykli, głównie literackich i popularnonaukowych, drukowanych tylko w poszczególnych tytułach, inne — zwłaszcza społeczno-polityczne — kontynuowane były w obu. Celem umocnienia zaufania ze strony kurii biskupiej kilka pierwszych numerów „Unii”, jak i „Pogoni” nowa redakcja przeładowała treścią religijną i kościelną, które to posunięcie miało stworzyć kontrast z liberalniejszym kierunkiem reprezentowanym przez uprzednich redaktorów „Pogoni” i zdobyć w rozgrywce z nimi poparcie skrajnych elementów klerykalno-konserwatywnych. W kronice miejscowej i zamiejscowej, stanowiącej dotąd skarbnicę drobnych wiadomości miejscowych, sygnowanych zazwyczaj przez F. Stołobota (Winkowskiego) lub K(arola) W(łodarskiego),

<sup>87</sup> *Od wydawcy!*, „Pogoń”, 1882, nr 11, s. 1—2; F. Winkowski, Sprostowanie — Redaktor, *Pytania i odpowiedzi*, „Orzeł”, 1882, nr 1, s. 10—11; Fr. St. [F. Winkowski], *Jeszcze w sprawie oświaty*, tamże, nr 2, s. 1; Ławeczka [K. Włodarski], *To i owo*, tamże, nr 4, s. 9.

<sup>88</sup> Miejska Bibl. Słowackiego w Tarn., Sygn. 11341. Notatki ręczne A. Piszowej na egz. „Orla”, 1882, nr 1, s. 11.

<sup>89</sup> Prasa Katolicka Polska. Ojciec Św. Leon XII w dzień pierwszej rocznicy wstąpienia na Stolicę Piotrową. Dnia 20 lutego 1879 r. [Rzym 1879], s. 11 (druk nie znany Estreicherowi — uw. B. Jaśkiewicza).

<sup>90</sup> P. Stach, *X Aleksander Pechnik. Wspomnienia o jego życiu i dziełach*, Lwów 1935.

które odznaczały się żyłą reporterską, odwagą cywilną i wyraźną tendencją humanitarną, nastąpiło przesunięcie ciężaru gatunkowego na rzecz informacji zamiejscowych. W wyniku kilkakrotnego zmniejszenia rubryki „Gospodarstwo, przemysł i handel” nowa redakcja wprowadziła „Wiadomości bieżące”, informujące o wydarzeniach zagranicznych w oparciu o przedruki z innych pism. Czasopisma informowały szczegółowo o działalności kierowanych przez ks. Kopycińskiego towarzystwach „Gwiazda” i „Oświata Ludowa”, jak również o wygłaszanych w Tarnowie odczytach, z których pewne przedrukowywały, np. A. Pechnika. (Ten ostatni przejął w wydawnictwie po Franciszku Winkowskim sprawy Towarzystwa Pedagogicznego oraz wychowania i podjął zdecydowaną walkę o prymat Kościoła w dziedzinie oświaty.) Zwalczały na gruncie tarnowskim wpływy wiedeńskiej „Neue Freu Presse” oraz piętnowały niemieckie zakusy germanizacji Wielkopolski. Zajmowały negatywne stanowisko względem roli ekonomicznej Żydów i wypowiadały się przeciwko ich asymilacji. Z obu czasopismami utrzymywała kontakt większość dotychczasowych korespondentów terenowych „Pogoni”, do których doszli nowi: Wojciech Kulig — organista i Jan Głowacki — leśniczy, obaj z Wierchosławic<sup>91</sup>.

Polską literaturę piękną reprezentowały proza Michała Bałuckiego (*Obrazek z życia ludu w Tatrach*)<sup>92</sup>, M.J. Marescha i ks. W. Woycickiego oraz poezja Franciszka Marca, Józefa Chmielewskiego, Teofila Lenartowicza, Józefa z Ramnic Niwickiego, Tomasza Rudnickiego, A.J. Sylwestra, gen. Franciszka Morawskiego (rękopisy nie drukowane). Na literaturę piękną obcą składały się m.in. tłumaczenia J. Geigera z francuskiego (Alphonse Balleydier, *Bal w domu obłąkanych*), M. Kłosa z hiszpańskiego (Antoni de Trueba, *Zona architekta*) i węgierskiego (Maurycy Jokay, *Straszne miejsce*), S. Kremera z włoskiego (K. Castelnuovo, *Nowele*, J.F. Casteloni, *Peleriego „Stabat Mater”*), I. Rychlika z niemieckiego (Anastazy Gruener, *Stare dzieje*). Literaturę słowiańską reprezentowały tłumaczenia pisarzy rosyjskich: M. Gogola (*Ekwipaż godny widzenia*), L. Tołstoja (*Prawdziwe zdarzenie*) i ukraińskich: M. Kostomarowa (*Kudiejar*). Literaturę popularnonaukową artykuły i rozprawy z zakresu: pedagogiki (Józef Chmielewski, Stanisław Kominkowski), literatury (Bronisław Gutman), historii i etnografii (Ignacy Rychlik i Wojciech Michna), biologii (Zygmunt Morawski), handlu (Wilhelm Müldner), higieny (Mieczysław Baranowski), techniki (Spirydion Makarewicz) i problemów społeczno-ekonomicznych (ks. Walenty Gadowski, ks. Jakub Górka, Karol Kaczkowski, Aleksander Pechnik)<sup>93</sup>. Autorem największej ilości artykułów był Adam Kopyciński, podpisujący je kryptonimami (Ks. A.K., a.k.) lub — częściej — pseudonimami (Dr. Gnoti, Dr Gn-i, dr. G., J.-G., N, XZ) w celu zakamufłowania swej roli rzeczywistego redaktora. W dzien-

<sup>91</sup> „Pogoń”, 1882, nr 14, s. 6, nr 16, s. 6.

<sup>92</sup> M. Bałucki, *Obrazek z życia ludu w Tatrach*, „Unia”, 1883, nr 7—21.

<sup>93</sup> „Pogoń”, 1882—1896; „Unia”, 1882—1886.

nikarstwie widział on „jedną z tych potęg tego świata [...] [która] jak prąd elektryczny wprawia w ruch tysiące i miliony umysłów [...] podnosząc głos w obronie niższych ostrzega o grożących niebezpieczeństwach, o nagłych potrzebach, o pojawiających się brakach w środkach zaradczych itp.” Kryterium uczciwości prasy polskiej była według niego nierozzerwalność polskości z katolicyzmem, a przeciwników społeczno-politycznych w sposób demagogiczny przedstawiał jako ukrytych przeciwników Kościoła<sup>94</sup>. Z sympatią odnosił się do średniowiecznego ustroju stanowego<sup>95</sup>. W swej działalności wśród mieszczaństwa, zwłaszcza rzemieślników, wzorował się Kopyciński na działającym współcześnie wśród chłopów ks. Stanisławie Stojalowskim, którego uważał za znakomitego polityka<sup>96</sup>. Wiele uwagi poświęcał sprawie podniesienia przemysłu krajowego, rzemiosła i obrony ich przed wielkim kapitałem monopolistycznym<sup>97</sup>. Zwalczał liberalizm (z powodu wrogiego stanowiska wobec religii), socjalizm i komunizm, pisząc m.in.: „Zniesienie prawa własności i zwycięstwo komuny zniszczy przemysł, handel i rolnictwo i nędzę uczyni powszechną [...] upadnie też wszelka oświata i cywilizacja, kiedy wezmą górę robotnicy i masy ludowe. Otóż jedyne lekarstwo na chorobę społeczną jest w zastosowaniu nauki chrześcijańskiej”. Widział je jako zrzeczenie się przez bogaczy tego, co im zbywa, na rzecz ubogich — z pobudek religijnych i dla utrzymania państwa, wśród obowiązków którego mocno akcentował otoczenie opieką tych, którzy nie mogą pracować<sup>98</sup>. Dla wprowadzenia w życie powyższych zasad nawoływał do utworzenia w Galicji stronnictwa politycznego, wzorującego się w swej strategii i taktyce na Centrum Katolickim w Niemczech. Rozwiązanie sprawy polskiej widział w zjednoczeniu ziem pod berłem Habsburgów<sup>99</sup>. W 1883 r., gdy głosami mieszczan i chłopów z okręgu tarnowskiego wybrany został do wiedeńskiego parlamentu<sup>100</sup> (wbrew kandydatowi ziemiaństwa, prezydentowi Sądu Obwodowego w Tarnowie — Ryszardowi Zawadzkiemu), jego poglądy głoszone na łamach pism oraz działalność społeczno-polityczna uległy radykalizacji. I tak według korespondencji Namiestnictwa Kopyciński, „mający rozległe stosunki z tutejszokrajowymi organami opozycyjno-liberalnymi”, w artykule wstępnym „Unii” z 19 IX 1886 („Czasopismo »Unia« czytowane jest przeważnie w kołach niższego stopnia inteligencji, wystawionej już skądinąd na zgubną propagandę zdrożnych pojęć o dzisiejszych urządzeniach państwowo-społecz-

<sup>94</sup> J.G., [artykuł wstępny bez tytułu], „Pogoń”, 1882, nr 13, s. 2—3.

<sup>95</sup> X.Z., *Nasz ustrój społeczny i jego niedostatek*, „Unia”, 1882, nr 11, s. 1—2.

<sup>96</sup> „Unia”, 1882, nr 2, s. 1.

<sup>97</sup> X.Z., *loc. cit.*

<sup>98</sup> „Unia”, 1882, nr 3, s. 2—4.

<sup>99</sup> N., *Nasza polityka*, tamże, 1883, nr 2—5.

<sup>100</sup> J. B o j k o, *Ze wspomnień*. Do druku przygotował, przedmową i przypisami opatrzył K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1959, s. 138.

nych”) przedstawił „obecne stosunki społeczne w sposób podburzający klasy nie posiadające przeciw posiadającym. W artykule tym autor przytoczywszy zdanie pisarzy komunistycznych o nierównym podziale dóbr, które to zdania wyrwane z całości naukowego wykładu odnośnych dzieł już same dla siebie mogą mniej inteligentnych czytelników pobudzić do nienawiści przeciw całym klasom społecznym, kończy formalna groźba i prowokacje stawiania oporu istniejącym urządzeniom państwowym i społecznym jako rzekomo wydającym ludzi na pastwę wyzyskiwań [...]. Z powodu propagowania zdróżnych dążeń socjalistycznych w tamtejszym czasopiśmie »Unia« zastosowane zostały ze strony ordynariatu biskupiego w Tarnowie przeciw rzeczywistemu redaktorowi tego czasopisma księdzu drowi Adamowi Kopycińskiemu odpowiednie środki dyscyplinarne”<sup>101</sup>. Jako poseł w parlamencie wiedeńskim upomniał się on o krzywdę chłopów, zwracając uwagę na egoistyczne zachowanie się szlachty wobec ludu, w związku z czym biskup Ignacy Łobos, pod presją obszarników, zmusił go do złożenia mandatu. Ostatecznie po kilku latach zaczął Kopyciński prowadzić działalność zgodną z linią tarnowskiej kurii biskupiej<sup>102</sup>, a następnie, w związku z przeniesieniem z Tarnowa, zrezygnował z redaktorstwa „Pogoni”, która otrzymała w 1893 pisemne uznanie i apostolskie błogosławieństwo od papieża Leona XIII. W 1888 r., wobec zarządzenia władz o kaucjonowaniu czasopism, J. Pisz — nie mogąc utrzymać obu czasopism — zrezygnował z wydawania „Unii”, a „Pogoń” zamienił na tygodnik polityczny i ekonomiczno-społeczny. W 1900 r., po zniesieniu stempla dziennikarskiego, „Pogoń” zaczęła się ukazywać dwa razy w tygodniu bez podwyższenia ceny abonamentu (wydawca przypuszczał, że powetuje koszty zwiększoną liczbą prenumeratorów), trwało to jednak zaledwie pół roku<sup>103</sup>.

Po odejściu z Tarnowa ks. Kopycińskiego „Pogoń” dostała się powtórnie pod radykalne wpływy F. Winkowskiego i odegrała dużą rolę w rozwoju zrębów organizacji Stronnictwa Ludowego. W 1895 r. J. Pisz urządził w redakcji „Biuro bezpłatnej pomocy prawnej dla ludu”, której udzielali korzystającym z niej masowo chłopom doktorzy prawa: Jan Stec, Franciszek Winkowski i Tadeusz Tertil. Nawiązane przy tej sposobności kontakty pozwoliły Winkowskiemu na zwołanie 25 IX 1895 r. pierwszego poważniejszego zebrania chłopów tarnowskich<sup>104</sup>. Wszystko to powodowało oczywiście liczne ataki na redakcję<sup>105</sup>.

<sup>101</sup> APKr. St. T. 5 f. 23. Prasa, druki zakazane, konfiskaty, Odezwa Prezydium Nam. z 28 IX 1886, nr 2 i 17 X 1888.

<sup>102</sup> „Przegląd Tygodniowy”, 1886, nr 24; Dunin-Wąsowicz: 1) *op. cit.*, s. 47—48; 2) *Dzieje Stronnictwa Ludowego w Galicji*, Warszawa 1956, s. 30; Bojko, *op. cit.*, s. 245.

<sup>103</sup> [A. Piszowa], *Publicystyka w Tarnowie*, „Pogoń”, 1905, nr 1, s. 2.

<sup>104</sup> W. Witos, *Moje wspomnienia*, Paryż 1964, s. 229—230.

<sup>105</sup> Piszowa, *600-lecie Tarnowa...*, s. 161.

Pod koniec XIX i na początku XX w. znaczny wpływ na oblicze kulturalno-literackie „Pogoni” wywarł wykładowca Seminarium Nauczycielskiego, literat i publicysta Wiktor Doleżan, z którego inicjatywy zamieszczano wówczas na szpaltach pisma m.in. wiersze Adama Asnyka i Artura Oppmana (Or-Ota). Około 1905 r. współpracowali z czasopismem m.in. miejscowi nauczyciele, historycy literatury Kasper Ciołkosz i Tadeusz Pini, a w latach następnych Ludwik Skoczylas. Z okazji świąt kościelnych Aniela Piszowa drukowała w „Pogoni” utwory religijne, np. na Wielkanoc 1905 r. wiersz Kaspra Ciołkosza *Z krzyżowej drogi*, na Święta Bożego Narodzenia tegoż roku i Trzech Króli 1906 r. nowele Selmy Lagerlöf *Wizja cesarza* i *Studnia mędrców* oraz teje autorki *Legendy Chrystusowe*, z książki opublikowanej w 1904 r. w polskim wydaniu<sup>106</sup>. Decydujące piętno na obliczu społeczno-politycznym pisma wycisnęły wydarzenia 1905 r. Włączyło się ono wówczas do organizowania doraźnej pomocy „dla rannych i głodnych” żołnierzy-Polaków powracających z wojny rosyjsko-japońskiej; informowało wyczerpująco o przebiegu rewolucji 1905 r. w Rosji i Królestwie oraz rozgrywającym się pod jej wpływem wrzeniu rewolucyjnym w Galicji, którego jednym z epizodów była demonstracja pierwszomajowa w Tarnowie. Pod wpływem rewolucji pismo dokonało zmiany w dziedzinie propagowanej ideologii społecznej na pozycje narodowo-demokratyczne, co wiąże się ściśle ze stanowiskiem burżuazji, która początkowo — walcząc z przeżytkami feudalizmu o nową rzeczywistość kapitalistyczną — wypisała na swych sztandarach hasła postępu społecznego, a następnie — broniąc swego stanu posiadania zagrożonego przez ruch proletariacki — stała się klasą wsteczną. „Pogoń”, która została nieoficjalnym organem narodowego demokracji Tadeusza Tertila, po jego wyborze w 1907 r. na stanowisko burmistrza, włączyła się do propagandy na rzecz realizowanych przezeń wielkich inwestycji miejskich, jak elektrownia, gazownia, wodociągi, dworzec kolejowy i tramwaje. W tym czasie czasopismo ukazywało się w nakładzie kilkaset egzemplarzy<sup>107</sup>. Około 1910 r., gdy tarnowska fronda endecka kierowana przez Tertila zbliżyła się do innych działających w mieście ugrupowań politycznych na platformie przygotowywania walki zbrojnej Polaków przeciw Rosji w zbliżającej się wojnie, „Pogoń” przeszła w służbę ideologii organizacji paramilitarnych, o czym świadczą zamieszczane na jej łamach w latach 1911—1914 artykuły biskupa Władysława Bandurkiego i Józefa Grzymka (*Ruch militarny w Polsce, Powstanie*

<sup>106</sup> PAP w Tarnowie. Notatki ręczne A. Piszowej na stronach wydawnictwa: „Tarnowianin”. Kalendarz na rok 1904, R. XXV, Tarnów 1903 (październik 1904); „Tarnowianin”. Kalendarz na rok 1905, R. XXVI, Tarnów 1904 (kwiecień i grudzień 1905); „Tarnowianin”, Kalendarz na rok 1912, R. XXXIII, Tarnów 1911 (kwiecień 1912).

<sup>107</sup> J. Helvete [J. Bielatowicz], *List z Tarnowa do Lozanny*, „Ziemia Tarnowska”, 1938, nr 17, s. 4.

styczniowe 1863 r.)<sup>108</sup>. Po wybuchu I wojny światowej „Pogoń” stała się dziennikiem i odtąd szpalty jej zapełniały codzienne wiadomości z placu boju oraz sprawozdania z przygotowań legionowych, ze składek na skarb wojskowy Polski, na rodziny żołnierzy. Zbliżająca się do nurtów Tarnowa ofensywa rosyjska przyczyniła się do ostatecznej likwidacji czasopisma<sup>109</sup>.

Przez 34 lata była „Pogoń” wykładnikiem życia społeczno-politycznego i kulturalno-oświatowego Tarnowa. Pismo specjalizowało się szczególnie w sprawach miejskich i poważnie rzutowało na politykę miejscowego magistratu. Dążąc do objęcia swymi wpływami Galicji zachodniej, „od Przemyśla po Tatry”, systematycznie zamieszczało również korespondencje z tych okolic. Stale głoszoną wierność Kościołowi w dziedzinie ideologicznej oraz austro-polskiemu rozwiązaniu sprawy polskiej na płaszczyźnie politycznej wydawcy „Pogoni” w poszczególnych etapach swej działalności tonowali propagowaniem różnych prądów społeczno-politycznych i umysłowo-kulturalnych, co znajdowało wyraz w rotacji osób rzutujących na charakter pisma (Jan Karol Włodarski, Franciszek Winkowski, Adam Kopyciński, znowu Winkowski, Wiktor Doleżan i ostatecznie Stanisław Tertil). Czasopismo nie przyniosło wydawcom majątku, lecz również nie miało deficytu. Wydatki i dochody bilansowały się dzięki ogłoszeniom firm wiedeńskich, subwencjom magistratu, a przede wszystkim posiadaniu własnej drukarni, składu papieru i księgarni.

Na egzystencję i częściowo oblicze ideowe „Pogoni” decydujący wpływ wywarli jego wydawcy: Józef i Aniela Piszowie. Józef Pisz urodził się w 1845 r. w Dukli. W 1856 r. podjął praktykę w drukarni swego stryja Józefa Piska (Pischa) w Nowym Sączu, w latach następnych terminował w drukarniach w Kielcach, Łodzi, Warszawie, Krakowie i we Lwowie. W 1863 więziony na Wawelu za udział w cywilnej organizacji powstańczej. W 1877 nabył w Tarnowie drukarnię, zaś w latach osiemdziesiątych otworzył księgarnię. Od 1881 wydawał, a następnie również redagował (1882—1907) „Pogoń”, publikując artykuły dotyczące spraw miejskich, sprawozdania z posiedzeń Rady Miejskiej i felietony *Pogadanki u Kopla*. Zmarł 28 XI 1907 r.<sup>110</sup> Aniela Piszowa urodziła się we Lwowie i tam ukończyła seminarium nauczycielskie. Poślubiwszy Józefa Piska już jako właściciela drukarni w Tarnowie, której kierownikiem technicznym był jej ojciec, uczestnik powstania styczniowego, Walenty Hodak, od lat dziewięćdziesiątych XIX w. redagowała wspólnie z mężem, następnie z ojcem (od 1907), a wreszcie z synem (od 1911) tygodnik „Pogoń”<sup>111</sup>. Nakładem księgarni J. Piska w Tarnowie opublikowała *Kult zmarłych u różnych ludów*, *Podręcznik pisania listów*, *Powinszowania i wiersze okoliczności-*

<sup>108</sup> „Pogoń”, 1911—1914.

<sup>109</sup> Piszowa, *600-lecie Tarnowa...*, s. 73, 162—163.

<sup>110</sup> „Pogoń”, 1907, nr 48, s. 1, nr 49, s. 3; J. Helvete [J. Bielatowicz], *op. cit.*

<sup>111</sup> Muzeum Okręgowe w Tarnowie. Rkps. A. Piszowa, „Cmentarz tarnowski”.



we, 600-lecie Tarnowa. *Opowiadania popularne*; pozostawiła w rękopisie monografię „Cmentarz tarnowski”. Zmarła 12 XI 1934 r.<sup>112</sup>

W końcu 1882 r. drukarz Ludwik Styrna podjął próbę wydawania w Tarnowie dwutygodnika „Ofertowidz”, przemianowanego następnie na „Przegląd Ogłoszeń”, który jednakże z braku anonsów już w 1883 r. przestał się ukazywać<sup>113</sup>. Od 8 maja do 4 sierpnia 1884 r. Roman Nowogrodzki wydawał ukazujące się na przemian dwutygodniki „Gazeta Tarnowska” i „Głos Tarnowski”. Czasopisma te, reprezentujące bardzo niski poziom merytoryczny, po wyjściu trzynastu numerów (siedmiu „Gazety Tarnowskiej” i sześciu „Głosu Tarnowskiego”) zostały zawieszono<sup>114</sup>.

W 1890 r. ukazywał się, drukowany u Styrny, tygodnik „Postęp” (wraz z dodatkiem literackim), którego wydawcą i naczelnym redaktorem był Antoni Mogulski; zespół redakcyjny tworzyli m.in. Zygmunt Bromberg-Bytkowski, Abraham Salz, Leon Peltz i Henryk Rettinger<sup>115</sup>. Pismo walczyło o realizację postulatów rewolucji burżuazyjnej, piętnowało egoizm i obłudną filantropię kapitalistów, a nawet propagowało walkę klasową i ruch socjalistyczny. Kronika literacka zaznajamiała z europejskimi prądami literackimi, sztuką i muzyką polską oraz światową, popularyzowała literaturę ukraińską i skandynawską. Bromberg-Bytkowski w swych społecznych poezjach snuł wizję rewolucji proletariackiej. Wśród prowincjonalnej prasy galicyjskiej „Postęp” wyróżniał się zdecydowanie zarówno rewolucyjnymi tendencjami, jak wysokim poziomem informacyjnym i literackim<sup>116</sup>.

Wzmoczone zainteresowanie szerokich kręgów społeczeństwa sprawami politycznymi, spowodowane wydarzeniami rewolucji 1905 r., wyborami do parlamentu wiedeńskiego oraz burmistrza i członków kahału w Tarnowie w 1907 r., a przede wszystkim zaognieniem się sytuacji politycznej w Europie, odbiło się na kierunkach rozwoju prasy tarnowskiej. W latach 1906—1914 powstawały tu i upadały liczne czasopisma typu polityczno-informacyjnego, będące wykładnikiem poglądów różnych ugrupowań społeczno-politycznych, nastrojów społeczeństwa oraz życia ekonomicznego i kulturalno-oświatowego. W ostatnim dziesięcioleciu poprzedzającym wybuch I wojny, obok istniejącej nadal „Pogoni”, wydawali swoje czasopisma: socjaliści, radykalni ludowcy, polscy demokraci, narodowi demokraci, klerykałowie, kahał i syjoniści.

<sup>112</sup> „Wiadomości Tarnowskie”, 1934, nr 3, s. 2, nr 4, s. 1, 3.

<sup>113</sup> „Pogoń”, 1882, nr 26, s. 6; [Piszowa], *Publicystyka w Tarnowie*, tamże, 1905, nr 1, s. 1; Myśliński, *Studia nad polską prasą...*, s. 229.

<sup>114</sup> „Gazeta Tarnowska”, 1884, nr 1—7; „Głos Tarnowski”, 1884, nr 1—6; [Piszowa]: 1) *Publicystyka w Tarnowie*, „Pogoń”, 1905, nr 1, s. 1; 2) *600-lecie Tarnowa*, s. 159. Myśliński, *Studia nad polską prasą...*, s. 229.

<sup>115</sup> [Piszowa]: 1) *Publicystyka w Tarnowie*, „Pogoń”, 1905, nr 1, s. 1; 2) *600-lecie Tarnowa*, s. 160; Myśliński, *Studia nad polską prasą...*, s. 229; M. Bałaban, *Bytkowski-Bromberg Zygmunt*, [w:] PSB, t. 3, s. 184.

<sup>116</sup> „Postęp”, 1890, nr 1—24.

Socjalistyczne oblicze posiadał ukazujący się w latach 1906—1910 tygodnik „Głos Tarnowski”<sup>117</sup>, którego formalnym wydawcą i redaktorem był Józef Łabędź, faktycznym zaś dr med. Leon Schützer, jeden z pionierów ruchu socjalistycznego w Tarnowie, autor większości artykułów tygodnika. Pisząc pięknym, kwiecistym stylem, atakował on endecję, klerykalizm, kahał i związane z nimi organizacje: „Sokół”, „Towarzystwo Oświaty Ludowej”, „Gwiazdę”, „Ojczyznę” i „Przyjaźń”. Wzywał drobnomieszczaństwo do sojuszu z walczącym proletariatem. Zbijał jako oszczerstwo insynuacje odsadzające socjalistów „od patriotyzmu, ojczyzny Polski, ponieważ w programie partii niepodległą Polskę jasno i z rewolucyjnym wypisali akcentem”<sup>118</sup>. Popierał działalność Polskiego Towarzystwa Demokratycznego, a zwłaszcza radykalną prosocjalistyczną linię polityczną jego tarnowskiego założyciela Kaspra Ciołkosza<sup>119</sup>. Zwalczał kahał i współpracował z syjonistami, chociaż nie podzielał ich założeń programowych i nie uznawał Żydów za odrębny naród<sup>120</sup>. Każdy numer „Głosu Tarnowskiego” obejmował cztery estetycznie drukowane stronicie, podzielone każda na trzy szpalty. Czasopismo zawierało następujące rubryki: artykuł wstępny, „Felieton”, „Rada miejska”, „Z prowincji”, „Kronika”, „Nadesłane ogłoszenia”. W felietonie znajdowały odbicie niektóre aspekty społeczne z życia Tarnowa i okolic; tak np. w drukowanych tu *Pamiętnikach kuma od Kopla* Schützer w formie pamiętników Józefa Pizsa nakreślił ze swadą — posługując się parafrazą, archaicznym językiem stylizowanym na „pana Zagłobę” — współczesne stosunki tarnowskie<sup>121</sup>. Śledząc uważnie sprawy kultury i oświaty, wytykał „Głos” bezczynność klerykalnemu Towarzystwu Oświaty Ludowej, propagował działalność Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej<sup>122</sup>, jak również starał się na nią oddziaływać. W 1907 r., w związku z przekazaniem przez Radę Miejską placu pod budowę Domu TSL, wystąpił z projektem urządzenia tegoż z uwzględnieniem postulatów zarówno kulturalno-oświatowych, jak zdrowotnych<sup>123</sup>. Informował wyczerpująco o ścieraniu się postępowych i konserwatywnych prądów ideowych w działającym w Dębicy kole TSL im. Stanisława Wyspiańskiego. Zyczącym poparciem darzył żydowskie Stowarzyszenie „Jutrznia”, które — założone w celu rozwoju fizycznego, moralnego, estetycznego i intelektualnego opuszczonej, biednej dziatwy i młodzieży — propagowało m.in. otwarcie biblioteki i czytelnicy dziecięcej,

<sup>117</sup> „Płomień”, 1907, nr 3, s. 4.

<sup>118</sup> *I maja — 3 maja*, „Głos Tarnowski”, 1907, nr 18, s. 1.

<sup>119</sup> „Płomień”, 1907, nr 3, s. 3—4.

<sup>120</sup> *O Żydach, żydostwie i syjonizmie*, „Głos Tarnowski”, 1907, nr 25, s. 1; „Iskra”, 1907, nr 1—3; „Płomień”, 1907, nr 1—3.

<sup>121</sup> X [Z. Schützer], *Pamiętniki kuma od Kopla*, „Głos Tarnowski”, 1907, nr 9—15.

<sup>122</sup> *Tamże*, nr 2, s. 2.

<sup>123</sup> *Dom ludowy TSL*, *tamże*, nr 7, s. 1.

podjęcie wydawnictwa gazetki i książeczek dla dzieci<sup>124</sup>. Informował o wydarzeniach muzycznych i teatralnych, jak np. o koncercie Eugeniusza Ysaye'a<sup>125</sup>, występach „teatru krakowskiego pod Marcholtem (dyrektor A. Szyfman, reżyser L. Schiller)<sup>126</sup> czy też rozwoju idei budowy teatru w Tarnowie<sup>127</sup>. W kronice podawano również wspomnienia pośmiertne o znanych przedstawicielach kultury, np. o artyście teatralnym Janie Stanisławskim czy działaczu TSL — Janie Udryckim<sup>128</sup>. Literatura piękna zajmowała w „Głosie Tarnowskim” stosunkowo niewiele miejsca i tworzyła doraźne przedłużenie materiału publicystycznego. Reprezentowały ją skierowane przeciw R. Battaglii wiersze polityczne A. Nankego (*Przyszłym kandydatom do Rajchsratu*) i obyczajowe Ryszarda Noela (*Wizyta, Strofy o katarynkach* i in.). Tygodnik odegrał pewną rolę w mobilizowaniu społeczeństwa, zwłaszcza inteligencji, przeciw siłom konserwatywnym.

Wybory 1907 r. przyniosły liczne efemerydy i jednodniówki. Tak np. od 5 do 25 maja drukiem J. Styrny ukazywały się efemerydy „Iskra” oraz „Płomień” z podtytułami „Korespondencja”. Jako nakładca i odpowiedzialny redaktor podpisywał je Józef Sikorski. Pisma powyższe, rozrzucone po mieście w tysiącach egzemplarzy, służyły sprawie agitacji na rzecz wyboru do parlamentu narodowego demokraty barona Rogera Battaglii, cieszącego się poparciem ogółu żywiółów zachowawczych miasta, łącznie z przywódcami miejscowego kahału, jak Elias Goldhammer, Ludwik Glasser, Dawid Zins. Równocześnie bezwzględnie zwalczały kandydatów ugrupowań postępowych, do których należeli demokrata Kasper Ciołkosz, socjalista Józef Drobner i syjonista Salomon Merz<sup>129</sup>.

Sukces Battaglii w wyborach do parlamentu skłonił założyciela Polskiego Towarzystwa Demokratycznego, nauczyciela gimnazjalnego, poetę i autora prac z zakresu historii literatury K. Ciołkosza do wzmocnionej pracy politycznej Towarzystwa równoległe do rozwijającej się już uprzednio pomyślnie działalności ekonomicznej. Celowi temu służyć miało m.in., zamierzone pierwotnie od września 1907 r., wydawanie redagowanego w duchu postępowo-demokratycznym organu stronnictwa „przy udziale najwybitniejszych sił tutejszych i uproszonych zamiejscowych”<sup>130</sup>. Ostatecznie, z ponad rocznym opóźnieniem, 3 października 1908 ukazała się „Gazeta Tarnowska”, tygodnik polityczny, społeczny i literacki. Fak-

<sup>124</sup> *Jutrznia*, tamże, nr 14, s. 3; *Walne zgromadzenie Jutrzni*, tamże, nr 26, s. 3.

<sup>125</sup> Tamże, nr 2, s. 3.

<sup>126</sup> Tamże, nr 3, s. 3, nr 24, s. 1—4.

<sup>127</sup> Tamże, nr 3, s. 3, nr 25, s. 1—4.

<sup>128</sup> Tamże, nr 2, s. 3.

<sup>129</sup> „Iskra”, 1907, nr 1—3; „Płomień”, 1907, nr 1—3; „Głos Tarnowski”, 1907, nr 19, s. 1.

<sup>130</sup> *Towarzystwo Demokratyczne w Tarnowie*, „Głos Tarnowski”, 1907, nr 24, s. 2; *Polskie Towarzystwo Demokratyczne*, tamże, nr 25, s. 3.

tycznym jego redaktorem i wydawcą był Kasper Ciołkosz, jednak ze względu na zajmowanie przezeń posady państwowej podpisywał czasopismo Leon Tomaszewski. Gazeta, drukowana u Pizsa, ukazywała się w sprzedaży w soboty w cenie 10 centów. Wydawnictwo spotkało się z życzliwym przyjęciem: cały nakład pierwszego numeru, obejmujący 700 egzemplarzy, został rozkupiony w ciągu dwóch dni; spowodowało to konieczność dodruku tegoż numeru oraz ustalenie wysokości nakładu na 1000 egzemplarzy <sup>131</sup>.

Sformułowany przez Ciołkosza program pisma głosił poszanowanie uczuć religijnych i patriotycznych, tolerancję wyznań i narodowości, uświadomienie i zorganizowanie polityczne najszerszych mas społeczeństwa miasta oraz walkę o realizację praw naturalnych i przyrodzonych człowieka, za których część składową uważał demokratyzację ustawodawstwa i równouprawnienie klas. W konkretnym przypadku Tarnowa zwracał uwagę na konieczność przeprowadzenia postulatów społeczno-ekonomicznych, a przede wszystkim złagodzenia ciężkich warunków bytowych mas pracujących i uzdrowienia gospodarki gminy. Podnosił znaczenie szkolnictwa i nauki oraz godność każdej uczciwej pracy i deklarował podjęcie starań o realizację nowych inwestycji, organizację ruchu spółdzielczego, popieranie przedsiębiorstw, jak również opiekę nad rzemiosłem, handlem i przemysłem <sup>132</sup>. Odnośnie do problematyki politycznej stwierdzał: „Dawne więzby demokratycznej organizacji narodowej padły, same młode nie wytrzymały ruchawki najazdu wszechpolstwa i przejścia na ich stronę demokracji krakowskiej, pod naporem większości poszły w niewolę aferzystów zakordonowych i asocjowanych im głów, wążących nie siłą przekonań politycznych, lecz wolą uchwycenia w pazury dobrych posad lub tek ministerialnych; w niewolę aferzystów przemysłowo-politycznych, w rzeczywistości międzynarodowego typu, dla złudy tylko ukazujących biało-czerwony proporzec [...]. Stwórzmy potężny obóz demokratyczny, idźmy na flanki, na lewy kraniec demokracji z hasłem stronnictwa »lewicy demokratycznej«, stwórzmy silną i karną organizację narodową, która zmiecie politycznych geszefciarzy, oczyści atmosferę z miazmatów zgnilizny, z parweniuszowskiej ambicji galicyjskich burmistrzów i zatriumfuje zwycięstwem” <sup>133</sup>. Wyrazem zdecydowanego stanowiska wobec gwałtów niemieckich w Poznańskim było członkostwo redakcji tygodnika w Stowarzyszeniu „Straż Polska”, łączącym różne ugrupowania polityczne i instytucje gospodarcze w celu zamknięcia rynku galicyjskiego przed pruskimi towarami <sup>134</sup>. „Gazeta Tarnowska” demaskowała wyzysk robotników zmuszanych w miejscowej fabryce szkła Kup-

<sup>131</sup> „Gazeta Tarnowska”, 1908, nr 2, s. 4.

<sup>132</sup> *Nasz program*, tamże, nr 1, s. 1—2.

<sup>133</sup> K. C.[i o ł k o s z], [artykuł wstępny bez tytułu], tamże, nr 3, s. 1.

<sup>134</sup> Tamże, 1909, nr 4, s. 4.

fera i Glassera do pracy zamiast dziesięciu po 16 i 20 godzin na dobę przy rozpalonych piecach<sup>135</sup>, zwracała uwagę na katastrofalne warunki mieszkaniowe stróżów w kamienicach niektórych kapitalistów<sup>136</sup>. Z okazji święta pierwszomajowego wzywała masy pracujące „do niezłomnej walki z wyzyskiem i ciemnictwem”<sup>137</sup>. Systematycznie informowała czytelników o sprawach poruszanych na posiedzeniach Rady Miejskiej i Rady Powiatowej. Wskazywała wielokrotnie na zaniedbania magistratu na odcinku gospodarki komunalnej, w wyniku których „połowa miasta Tarnowa pławi się w błocie, a już najpiękniejsze okazy błotne jest ulica Kantorii i ulica Kolejowa, łącząca dworzec kolejowy z ulicą Krakowską”<sup>138</sup>. Występowała w obronie dręczonych i katowanych zwierząt<sup>139</sup>. W 1909 r. rejestrowała niepokój społeczeństwa wobec spodziewanej wojny z Serbią, co powodowało ucieczkę poborowych do Ameryki, samobójstwa żołnierzy miejscowego 57 Pułku Piechoty, a także masowe wybieranie wkładów pieniężnych z kas oszczędności<sup>140</sup>. Za warszawskim „Kurierem Porannym” demaskowała serwilizm galicyjskich ugodowców, solidaryzujących się z okupacją przez Austrię Bośni i Hercegowiny i nie protestujących przeciw wysyłaniu wojskowych oddziałów galicyjskich na przypuszczalny plac boju z serbskimi bojownikami o wolność<sup>141</sup>.

Zamieszczała „Gazeta” wspomnienia pośmiertne o znanych w Tarnowie postaciach, jak Karol Szczeklik, „autor wielu cennych dzieł pedagogicznych”; Artur Szancer, „współwłaściciel młynów parowych w Tarnowie, należący do tych jednostek naszego grodu, które w kierunku idealnym i postępowym pracują dla dobra publicznego z wielką ofiarnością i niestrudzonym zapałem”<sup>142</sup>; Jan Ruszczyński, „dyrektor szkoły wydziałowej im. Fr. Józefa”<sup>143</sup>. Informowała o odsłonięciu w gimnazjum tablicy pamiątkowej ku czci dyrektora Bronisława Trzaskowskiego<sup>144</sup>, o działalności Szkoły Ludowej, o otwarciu biblioteki im. J. Słowackiego, „wieczornicach literackich”, ofiarach na „Dar Grunwaldzki” itd. Dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego „Gazeta Tarnowska” otworzyła szpalty swego pisma dla dotyczących jego życia i dzieł artykułów, recenzji i prac literackich<sup>145</sup> oraz poświęciła mu specjalny numer, który — otwarty wierszem tarnowianina, poety Tadeusza Szantrocha

<sup>135</sup> Tamże, 1908, nr 13, s. 6.

<sup>136</sup> Tamże, 1909, nr 16, s. 5.

<sup>137</sup> Tamże, 1909, nr 17, s. 3.

<sup>138</sup> Tamże, 1908, nr 6, s. 4, nr 7, s. 6, nr 13, s. 5.

<sup>139</sup> Tamże, 1908, nr 8, s. 6.

<sup>140</sup> Tamże, 1909, nr 11, s. 7, nr 12, s. 5.

<sup>141</sup> Tamże, 1909, nr 8, s. 5.

<sup>142</sup> Tamże, 1908, nr 12, s. 5.

<sup>143</sup> *Loc. cit.*

<sup>144</sup> Tamże, 1908, nr 21, s. 6.

<sup>145</sup> Tamże, 1908, nr 1, s. 7.

*Powstałeś w zmroku* — zawierał m.in. szczegółowy opis obchodów w Tarnowie 23 i 24 października 1909 r. stułetniej rocznicy urodzin Słowackiego. Redakcja podkreślała z przykrością „brak udziału w uroczystościach włościactwa” oraz fakt, że „obchód cały urządzony przez komitet wyłącznie klasowy tutejszej endecji zaanektował dla siebie wyłączne prawo przedstawicielstwa społeczeństwa tarnowskiego, nie dopuszczając do reprezentacji żadnych innych grup politycznych ani towarzystw, ani nawet jednostek, które by nie miały wyraźnej marki wszechpolskiej”<sup>146</sup>. W celu uatrakcyjnienia tygodnika od początku 1909 r. redakcja pozyskała współpracę niektórych literatów krakowskich, lwowskich i miejscowych, drukując młodopolskie wiersze i nowele. A. Dobrowolskiego, S. Królińskiego, A. Noworskiego, A. Nowodworskiego, A. Schrödera, T. Szantrocha, A. Wolskiego, W. Topór-Zabieli i H. Zbierzchowskiego. Zawiadania „Gazeta” o mającym się odbyć 2 stycznia 1909 r. na sprowadzenie zwłok Słowackiego wieczorze literackim Józefa Ruffera, Lucjana Rydla (utwory Rydla z powodu choroby odczytał Ruffer), Tadeusza Szantrocha, Michała Natkańca, Edmunda Biedera i Bogusława Butrymowicza<sup>147</sup>, jak również o przedstawieniu *Rycerzy* Arystofanesa, w tłumaczeniu B. Butrymowicza, na rzecz ubogich uczniów gimnazjalnych<sup>148</sup>. Znajdujący się pod silnym wpływem zainteresowań oraz działalności literackiej i społeczno-politycznej Kaspra Ciołkosza tygodnik propagował awangardową literaturę Młodej Polski, walczył o rozwój kulturalny, sprawiedliwość społeczną i uzdrowienie sytuacji politycznej w Tarnowie. Zaznaczył się jako poważne demokratyczne czasopismo społeczno-literackie. Przeszedł się ukazywać z końcem 1909 r.

Radykalną myśl ludową reprezentował wychodzący na przełomie 1907 i 1908 r. tygodnik „Gazeta Chłopska”, organ opozycji w Polskim Stronnictwie Ludowym. Tygodnik założył jeden z wybitniejszych posłów ludowych do parlamentu wiedeńskiego, zamożny chłop z Lusławic koło Zakliczyna Michał Olszewski w celu zdobycia mandatu do sejmu krajowego z okręgu tarnowskiego wbrew prezesowi Stronnictwa Janowi Stapińskiemu, popierającemu kandydaturę Wincentego Witosa. „Gazeta Chłopska”, która pojawiła się w 1907 r. w Krakowie, po trzech numerach została zawieszona i wznowiona we wrześniu tego roku w Tarnowie, gdzie ukazywała się do wyborów do sejmu krajowego w 1908 r. Jej wydawca i redaktor Michał Olszewski korzystał w pracy z pomocy nauczyciela Józefa Stanka. „Gazeta Chłopska”, reprezentująca poglądy radykalnych elementów w PSL, odnosiła się wrogo do projektu wstąpienia ludowców do Koła Polskiego, zawarcia ugody z konserwatystami, w stosunku zaś do kleru zajmowała radykalniejsze stanowisko od oficjalnego organu PSL —

<sup>146</sup> Tamże, 1908, nr 29, s. 1.

<sup>147</sup> Tamże, 1908, nr 1, s. 6; 1909, nr 2, s. 5.

<sup>148</sup> Tamże, 1909, nr 19, s. 5.

„Przyjaciela Ludu”. Demaskując klasowe podłoże polityki obszarniczej, pismo propagowało pogląd, że „obszarnik nigdy nie będzie bronił spraw chłopskich, bo on już od dziecka przywykł do pilnowania swego interesu wprost przeciwnego chłopskiemu. A zatem ci chłopi, którzy głosują na obszarnika, nie chcą polepszenia swego stanu. Lecz każdy, komu nędza chłopska leży kamieniem na sercu, nie odda głosu obszarnikowi”. Występując w obronie godności chłopskiej, piętnowało służalstwo i niewolnictwo polityczne. Atakowało tzw. „paradenbauerów”, tj. chłopów, którzy w dekoracyjnych strojach pojechali do Wiednia na jubileusz cesarski. Wyróżało akcenty klasowo-chłopskie, zmierzające do popierania interesów wyłącznie chłopskich. To pierwsze w Tarnowie czasopismo polityczne ruchu ludowego uległo likwidacji po wyborach w 1908 r., gdy Olszewski całkowicie podporządkował się władzom PSL<sup>149</sup>.

W maju 1917 r. w związku z ówczesnymi wyborami ukazał się „Kurier Tarnowski”. Jako wydawca i redaktor odpowiedzialny podpisywał go Franciszek Kantor, w rzeczywistości jednak rolę tę pełnił kandydat na posła z m. Tarnowa Zygmunt Hofmokl, autor artykułu wstępnego pt. *Po równi pochylej*<sup>150</sup>.

Wyrazem ożywienia politycznego w Galicji na skutek wydarzeń bałkańskich było m.in. pojawienie się w 1912 r. w Tarnowie kilku czasopism, wśród nich również pierwszych dzienników. I tak od 1 stycznia do końca marca wychodził „Dziennik Tarnowski”, pismo poświęcone sprawom politycznym, literackim i naukowym, reprezentujące tendencje demokratyczne. Początkowo wydawcami i nakładcami jego byli drukarz Ludwik Styrna i literat Józef Watra-Przewłocki, natomiast redaktorem odpowiedzialnym Henryk Kowalski, z czasem wszystkie te funkcje przejął Watra-Przewłocki<sup>151</sup>, który następnie — 20 kwietnia 1912 r. — podjął wydawanie ilustrowanego dziennika „Kurier Galicyjski”, nosząc się z zamiarem uczynienia go organem Stronnictwa Pracy Narodowej. Ukazały się jednak tylko trzy numery tego czasopisma<sup>152</sup>.

W pierwszym kwartale 1912 r. Roger Battaglia wydawał tygodnik „Gazeta Poniedziałkowa”, który przedstawiony przez wydawcę jako organ

<sup>149</sup> Bojko, *op. cit.*, s. 34; Dunin-Wąsowicz: 1) *Czasopiśmiennictwo ludowe w Galicji*, s. 250—252; 2) *Dzieje Stronnictwa Ludowego w Galicji*, s. 170, 174—175; J. Stapiński, *Pamiętnik*. Do druku przygotował oraz wstępem i przypisami opatrzył K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1959, s. 68, 118—119, 402; Turowska-Bar, *op. cit.*, s. 73; Myśliński, *Studia nad polską prasą...*, s. 261—262.

<sup>150</sup> Piszowa, *600-lecie Tarnowa...*, s. 162; M. Orłowicz, *Ziemia Tarnowska w walce o niepodległość 1863—1915*, „Ziemia Tarnowska”, 1938, nr 2, s. 1—2, nr 3, s. 4—5, nr 4, s. 2.

<sup>151</sup> „Dziennik Tarnowski”, 1912, nr 1—65; Piszowa, *600-lecie Tarnowa...*, s. 162.

<sup>152</sup> PAP Tarn. Notatka ręczna A. Piszowej w kalendarzu „Tarnowianin”, 1912, R. XXXIII, Tarnów 1911.

demokratyczny i bezpartyjny, w rzeczywistości jednak związany był z endecją i kahałem<sup>153</sup>. Jednym z jego korespondentów był H. Schudmak<sup>154</sup>.

W okresie od 10 do 20 XI 1912 r. ukazywał się następny dziennik — „Kurier Tarnowski”, który redagowali nauczyciel gimnazjalny, poeta, autor wierszy tatrzańskich Franciszek Henryk Siła-Nowicki, działacz sokoli Roman Wierzbowski i nauczyciel gimnazjalny, literat Józef Pollak<sup>155</sup>. W tymże roku wychodził również „Codzienny Przegląd Tarnowski”<sup>156</sup>.

Symptodem zbliżającej się wojny światowej i wzrastających nadziei na odzyskanie niepodległości był wydawany w Tarnowie od końca marca 1914 r. dwutygodnik „Kujmy broń! Pismo Polskiej Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej”, którego główne hasła brzmiały: Niech żyje socjalizm! Niech żyje Niepodległa Ludowa Republika Polska! Niech żyje wolna i demokratyczna szkoła polska! Żanna Kormanowa w swej bibliografii zarejestrowała trzy numery tego pisma, którego — według informacji Dyrekcji Policji we Lwowie z 1 kwietnia 1914 r. — w Tarnowie nie kolportowano<sup>157</sup>. Było to jedyne czasopismo młodzieżowe na terenie Galicji zachodniej wydawane poza Krakowem w latach poprzedzających wybuch wojny<sup>158</sup>. Redaktorem odpowiedzialnym był Józef Mikulski, działacz Zarzewia i Związku Strzeleckiego, wydawcą Ludwik Młynarski. Wśród współpracowników obok wybitnego teoretyka PPS, publicysty, redaktora „Robotnika”, Feliksa Perla znaleźli się młodzi członkowie Promienistych i Związku Strzeleckiego: Rajmund Michał Bergel, J. Młot, Sergiusz Sembratowicz i Mieczysław Szpor. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wierność głoszonym ideałom potwierdzili oni wkrótce własnym udziałem w walce zbrojnej o niepodległość, w której Mikulski (ps. Rapid) poległ jako porucznik I Brygady Legionów Polskich, Bergel zaś uczestniczył w stopniu kapitana w walkach II Brygady Legionów, następnie II Korpusu Wschodniego i zaznaczył się jako autor cennych publikacji źródłowych poświęconych polskim formacjom wojskowym<sup>159</sup>.

<sup>153</sup> Piszowa, *600-lecie Tarnowa...*, s. 162.

<sup>154</sup> „Dziennik Tarnowski”, 1912, nr 65, s. 2.

<sup>155</sup> PAP Tarn. Notatka ręczna A. Piszowej w Kalendarzu „Tarnowianin”, 1912.

<sup>156</sup> Myśliński, *Studia nad polską prasą...*, s. 233.

<sup>157</sup> Kormanowa, *op. cit.*, s. 29, 225, 257—258, 263, 270; Łoza, *op. cit.*, s. 37; s. 209.

*Księga obchodu dwudziestopięciolecia 1909—1934*. Wydana przez Stowarzyszenie Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie”, opracowana pod red. I. Płażewskiego, Warszawa 1936, s. 90; J.A. Zając, *Praca niepodległościowa na terenie Tarnowa i Obwodu*, Tarnów 1936, s. 9; Myśliński, *Studia nad polską prasą...*, <sup>158</sup> Lwiwskiej Derżawnyj Oblastnyj Archiw, Dyrekcja Policji, 3269, k. 67, pismo Dyrekcji Policji we Lwowie do Namiestnictwa z 1 IV 1914 r., [za:] Myśliński, *Studia nad polską prasą...*, s. 209.

<sup>9</sup> *Księga obchodu dwudziestopięciolecia 1909—1934*, s. 90. Zając, *op. cit.*, s. 9; Łoza, *op. cit.*, s. 37.



Dobrze rozwinięta baza poligraficzna umożliwiała drukowanie w Tarnowie czasopism społeczno-politycznych ukazujących się w innych miastach środkowej Galicji, jak np. miesięcznik „Przegląd Powiatowy” (1 XII 1887 — 14 IV 1889) oraz dwutygodnik „Nowiny Jasielskie” (1 I — 31 XII 1884), „Lud Polski” (30 IV 1895 — 24 V 1896) i „Kurier Dąbrowski”, 1 IV 1900—1904)<sup>160</sup>. „Przegląd Powiatowy”, wychodzący w Bieczu, reprezentował tematykę powiatu gorlickiego; wiele miejsca poświęcał sprawom Towarzystwa Straży Pożarnej<sup>161</sup>. Jego wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym był Aleksander Semeniuk.

---

<sup>160</sup> PAP Tarn. Notatka ręczna A. Piszowej z grudnia 1904 r. w wydawnictwie „Tarnowianin”, Kalendarz na rok 1904, R. XXV, Tarnów 1903.

<sup>161</sup> PAP. Tarn. Notatka A. Piszowej, „Tarnowianin”, Kalendarz na rok 1904.